NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Wydanie II.
Rok IX. Kraków, sobota 28 sierpnia 1926 Nr. 195

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administr... ...szkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto ... ...akowie 400.630.
Nakładem Spółki ... ...ZIENNIK“
Wszelkie komunikaty ... do Administracji.
Komunikaty prze... ...uwzględnione.
Rękopisów redakcja ... ...edakcja nie odpowiada.
Redaktor naczel... ... do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł.13·60
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% droższe

Więcej zimnej krwi!

Kraków, 27 sierpnia.

Odczuwamy wszyscy, że zaszła u nas w ostatnich miesiącach jakaś poprawa. Faktem jest, że zmiana na lepsze objęła wiele dziedzin naszego życia gospodarczego a uwidacznia się ona we względnej stałości kursu złotego i cen towarów, w osiągniętej w przybliżeniu równowadze budżetu, w pomyślnym bilansie handlowym, w spadku liczby bezrobotnych itd. Pozostało w naszem życiu jeszcze dosyć minusów, ale fakt, że przecież możemy już zanotować pewne plusy usposabia nas pogodniej i każe nam z większą otuchą patrzyć w przyszłość. Ten wyjaśniony horyzont wybitnie ułatwia pracę obecnemu rządowi, który wypisał na swoim sztandarze hasło radykalnego uzdrowienia państwa. Wszak całkiem inaczej pracuje się w atmosferze zaufania i wiary społeczeństwa w energję i dobrą wolę rządu, niż w poprzednio u nas panującej atmosferze przygnębienia i ogólnego zwątpienia. Zaufanie społeczeństwa jest wprawdzie czynnikiem nieważkim, niemniej jednak ogromnie doniosłym a najlepszym sposobem pozyskania go, jest wykazanie się osiągniętemi sukcesami.

To ustalające się w społeczeństwie przekonanie, że idziemy ku lepszym czasom, ma jednak swoje strony ujemne, których nie wolno przeoczać. Społeczeństwo polskie podlega nastrojom, jak może żadne inne. Albo popada w czarną rozpacz i z rezygnacją wyczekuje zmiłowania boskiego, albo znowu kołysze się błogo w przesadnych fantazjach, wzbudzonych symptomami częściowej poprawy. Nie umie ono jeszcze zachować miary w nieszczęściu jak i w szczęściu, nie umie chłodno oceniać osiągnięte rzeczywistości i dostępne możliwości.

Charakterystyczne objawy tej zmienności nastrojów dostrzegamy właśnie obecnie. Tak np. niedawno jeszcze stała opinja publiczna u nas na stanowisku, że znaczna pożyczka zagraniczna jest konieczna dla przezwyciężenia przesilenia ekonomicznego. Ustalenie się tego poglądu nie przyszło łatwo ale w końcu zrozumiano konieczność tego środka sanacji. Wystarczyło jednak kilka miesięcy poprawy, nie zaprzeczalnej wprawdzie ale przecież nie całkowitej i gruntownej, a już miarodajne koła rządowe — o ile o tem można sądzić według prasy półoficjalnej — z lekceważeniem odnosić się zaczynają do wszelkich myśli o po..., czce, dumnie powołując się na osiągnięte już sukcesy sanacji własnemi siłami. Ludzie obdarzeni zdolnością krytycznego patrzenia na rzeczy wyciągnęliby z osiągniętej poprawy wniosek całkiem inny, mianowicie, że w miarę jak stosunki u nas się polepszają, polepszyć się powinny również widoki i warunki pożyczki a więc tem przychylniej powinni też odnosić się do projektów pożyczkowych.

Albo weźmy inny objaw. Nie ulega wątpliwości, że płace urzędników są u nas zbyt niskie i nie zapewniają bynajmniej godziwej egzystencji. Nikt więc niepozbawiony poczucia sprawiedliwości nie odmówi racji urzędnikom, skarżącym się na zbyt skąpe uposażenia służbowe. Gdy jednak czytamy, że Związek pracowników państwowych wysuwa obecnie postulat poprawy bytu urzędników, to w wystąpieniu tem musimy widzieć właśnie dowód tego zbyt pochopnego szybowania myślami w lepszą przyszłość. Z wielkim trudem udaje się ministrowi skarbu łatać w budżecie koniec z końcem, a tu podnoszą się nowe żądania, które musiałyby powiększyć wydatki państwowe o jakieś 50—60 miljonów miesięcznie, a pokrycia tych wydatków nigdzie nie widać. O dalszem podwyższeniu podatków nie marzy obecnie chyba nawet najzacieklejszy fiskalista, zaś na dalszą emisję bilonu nie zdecyduje się, mamy nadzieję, żaden mąż stanu mający poczucie odpowiedzialności.

Nie da się zaprzeczyć, że na wzrost rozgoryczenia w rzeczach urzędniczych wpłynęło niedawne podwyższenie pensyj oficerskich. Rząd, wchodząc raz na drogę podwyżek powinien był wiedzieć, że powiedziawszy A będzie musiał powiedzieć i B. Nie widać przecież powodu, dla którego urzędnicy cywilni mieliby za swoją mniej honorową, ale z pewnością nie mniej uciążliwą pracę pobierać wynagrodzenie mniejsze, niż oficerowie. Prawda, że sprawność naszego aparatu administracyjnego i wyniki jego pracy nie są wcale zadawalające, ale w małej tylko mierze można za to winić samych urzędników. Nie odpowiadają oni przecież za to, że aparat ten rozbudowano u nas w sposób niesłychanie chaotyczny i niecelowy ani też że powsadzano do niego niewłaściwych ludzi na niewłaściwe miejsca. To też nie godzimy się bynajmniej z p. premjerem Bartlem, który w swojem pierwszem exposé uzależnił poprawę uposażeń urzędniczych od usprawnienia urzędów i podniesienia wydajności przedsiębiorstw państwowych. Junctim to wcale nie jest uzasadnione względami słuszności, bo urzędnik robi przecież to, co mu każą robić a przeciętny urzędnik nie jest w stanie z własnej inicjatywy „podnieść wydajności przedsiębiorstw państwowych“!

Jak widzimy i urzędnicy żądający podwyżki mają rację i ma ją też rząd, który im podwyżki odmawia. Jest to według znanego przysłowia żydowskiego, właśnie ta najgorsza sytuacja, kiedy obie strony mają rację. A jednak istnieje wyjście z tej sytuacji. Jeżeli społeczeństwo jest zbyt biedne, by mogło płacić swym urzędnikom godziwe płace jeszcze przed zreformowaniem aparatu administracyjnego, które z pewnością długo jeszcze każe na siebie czekać, to nie pozostaje nic innego, jak na ten okres przejściowy szukać tych potrzebnych środków poza krajem. Szczytem nierozwagi byłoby jednak w zbytniem zaufaniu do zwiększonej pomyślności próbować zaspokojenia żądań urzędników w ramach normalnego budżetu w nadziei, że pokrycie jakoś się znajdzie. Mogą poszczególne warstwy społeczeństwa stracić cierpliwość i zimną krew, ale nie wolno tego pod żadnym warunkiem uczynić rządowi!

Dr. B. S.

Posiedzenie Rady ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 8. (Sin) Pod przewodnictwem premjera Bartla odbyło się posiedzenie Rady ministrów na którem przyjęty został przedłożony przez ministra spraw zagranicznych projekt ustawy o ratyfikacji umowy polsko-niemieckiej o obopólnej odprawie paszportowej i celnej oraz w sprawie ruchu kolejowego w Korzeniowie, podpisanej 16 czerwca br. Następnie Rada Ministrów przyjęła przedłożony przez ministra spraw wewnętrznych projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zasad organizacji i urzędowania ministerstw, wreszcie i Rada Ministrów ustaliła listę stałych członków Rady prawniczej, która to lista zostanie przedłożona p. Prezydentowi do nominacji.

Dementi pogłosek o dymisji prem. Bartla i min. Klarnera

Warszawa, (AW) Krążące pogłoski o spodziewanem ustąpieniu premjera Bartla i min. Klarnera i zastąpieniu ich na stanowisku premjera obecnym ministrem rolnictwa Raczyńskim, względnie b. premjerem Kuchaskim, na stanowisku zaś ministra skarbu p. Czechowiczem nie odpowiadają prawdzie.

Z obrad kongresu mniejszości narodowych w Genewie

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Trzy referaty delegatów żydowskich

Genewa, 26 8. ŻAT. Z ogólnej liczby 14 referatów, jakie mają być wygłoszone na kongresie mniejszości narodowych, oddał komitet wykonawczy kongresu 3 referaty zjednoczonej delegacji żydowskiej. Są to: erferat o autonomji kulturalnej — poseł Robinsohn z Kowna, referato przynależności państwowej — poseł Nurok z Rygi, referat o regulowaniu konfliktów między rządami a mniejszościami — dr. Margolis z Czechosłowacji.

Zjednoczona delegacja żydowska odbyła ponowne posiedzenie celem ustalenia wytycznych poszczególnych referatów przygotowanych przez przedstawicieli mniejszości żydowskich. Poseł Grinbaum wystąpił przeciw tezom pos. Robinsohna w sprawie autonomji, żądając uwypuklenia postulatu autonomji terytorjalnej dla mniejszości zwartych, a nie personalnej.

W wyniku dyskusji pos. Robinsohn przyjął stanowisko pos. Grinbauma.

W skład prezydjum kongresu weszli z ramienia delegacji żydowskiej: Leo Motzkin i poseł Grinbaum. Delegacja żydowska posiada 7-miu przedstawicieli w komisjach.

Jakie mniejszości są reprezentowane?

Genewa, 26 8. ŻAT. Na otwartym wczoraj Kongresie mniejszości narodowych reprezentowane są następujące grupy mniejszościowe:

Żydzi — z Polski, Litwy, Łotwy, Estonji, Czechosłowacji,

Polacy — z Niemiec, Litwy, Łotwy, Rumunji.

Niemcy — z Polski, Litwy, Łotwy, Estonji Czechosłowacji, Rumunji, Węgier, Włoch, Jugosławji,

Litwini — z Polski,

Ukraińcy — z Polski Rumunji.

Rosjanie — z Polski. Łotwy, Estonji.

Węgrzy — z Rumunji, Czechosłowacji, Jugosławji,

Duńczycy — z Niemiec

Szwedzi — z Estonji, itd.

Referat o autonomji kulturalnej

Genewa, 26 8. (D) Na dzisiejszem posiedzeniu Kongresu mniejszości narodowych pos. Robinsohn wygłosił referat o autonomji kulturalnej przyczem zgłosił następujące rezolucje:

1) Uzyskanie autonomji narodowej i kulturalnej ma zależeć tylko i wyłącznie od woli danej mniejszości,

2) Przyznanie się do danej mniejszości narodowej winno być zupełnie uzależnionem od woli jednostki i nie śmie powodować dla tej jednostki żadnej szkody,

3) Obowiązkiem państwa jest przeznaczać z budżetu swego kwoty na kulturalne cele mniejszości w stosunku proporcjonalnym do liczby danej mniejszości.

Przedstawiciel mniejszości polskiej w Niemczech Kaczmarek zaproponował, aby dla uniknięcia zarzutu, że pewne postanowienia w sprawie autonomji godzą w suwerenność państwa, dodano do odnośnych rezolucji, że mają być wykonane w porozumieniu z rządami.

Przewodniczący Leo Motzkin poddał pod głosowanie rezolucje, które zostały jednomyślnie przyjęte. Uchwalono też poprawkę p. Kaczmarka.

Jeszcze w sprawie tajemniczej konferencji prawników niemieckich, francuskich i angielskich

Berlin, 26 8 PAT. „Tägliche Rundschau“ donosi, że Bank Rzeszy zobowiązał się podobno do zachowania w tajemnicy pobytu Fromasau'a w Berlinie. Pobyt francuskiego prawnika w Berlinie ma być, zdaniem tego pisma, dowodem, że zarówno Francja jak i Anglja pragną pracować nad reorganizacją Rady Ligi Narodów tylko w porozumieniu z Niemcami. Punktem wyjścia w tej pracy ma być wprawdzie projekt lorda Cecila, nie jest jednak wykluczone, jak sądzi „Taegliche Rundschau“, że kontrahenci paktów locarneńskich pragnęliby dokonać pewnych zmian w tym projekcie.

Optymizm min. Stresemanna

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 26 8. (M) Na dzisiejszem tajnem posiedzeniu komisji zagranicznej parlamentu Rzeszy min. Streseman poruszył sprawę rozszerzenia Ligi Narodów oraz kwestję Eupen i Malmedy. Co do kwestji genewskiej oświadczył Stresemann, że spodziewa się, że przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów i przyznanie im stałego miejsca załatwione będzie bez tarć. — Fakt, że Hiszpanja zajęta jest obecnie głównie sprawą Tangeru, niewątpliwie spodowduje, że zajmie ona stanowisko bardziej liberalne, zaś ustępstwo ze strony Hiszpanji wpłynie także na stanowisko Polski. W przeciwnym razie musiałaby konferencja przygotowawcza co do składu Rady Ligi Nar. ulec rozbiciu.

Skład delegacji niemieckiej do Genewy

Berlin. 26. 8. PAT. Skład delegacji niemieckiej nie jest jeszcze ustalony. Udział w delegacji dra Gaussa, który tak wybitną rolę odegrał w Locarno nie jest dotychczas zapewniony. Pewnym natomiast jest wyjazd do Genewy amb. niem. w Paryżu von Höscha.

Berlin. 26. 8. PAT. „Vossische Zeitung“ wyraża przypuszczenie iż na delegatów do Genewy upatrzeni będą z niemieckich kół parlamentarnych oprócz socjalisty Breitscheida i niemiecko-narodowego Hötscha rów[illegible]mokrata hr. Bernsdorf i centrowiec dr. [illegible] [illegible]statni pojechałby do Genewy tylko w tym wypadku, gdyby kanclerz dr. Marx sam nie mógł się udać do Genewy.

Stronnictwo ludowe będzie reprezentowane jedynie przez dra Stressemana, który stanie na czele delegacji niemieckiej.

Min. Zaleski w Paryżu

Paryż, 26 8. PAT. Przybył tu minister Zaleski.

Spotkanie min. Zaleskiego z Vanderveldem

Bruksela. 26 8. PAT. Vandervelde wyjeżdża z Brukseli do Genewy w dniu 28 bm., wobec czego spotkanie się jego z ministrem Zaleskim odbędzie się nie w Brukseli jak było zamierzone pierwotnie, lecz w Genewie.

Sprawa Tangeru nie będzie poruszona w Genewie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 26. 8. (D) Donoszą z Paryża, że Francja i Anglja postanowiły nie poruszać w Genewie sprawy Tangeru. Nacjonalistyczny l'Avenir oświadcza, że kwestja Tangeru uregulowana została ostatecznie układem z grudnia 1923 pomiędzy Anglją, Francją a Hiszpanją.

Sprawa Chorzowa przed trybunałem haskim?

Berlin, (AW) Wydania wieczorne dzienników podają, iż rząd niemiecki zastanawia się nad powzięciem środków wobec Polski w związku z niezrozumiałem zachowaniem się rządu polskiego, który dotąd jeszcze, w ciągu trech miesięcy nie uznał za stosowne na notę niemiecką, przesłaną w sprawie zakładów azotowych w Chorzowie. Pisma, widocznie inspirowane komunikują, iż jako środek przeciwko Polsce wchodzi w rachubę poruszenie całej sprawy przed forum trybunału haskiego.

Kto dokonał zamachów na pociągi w Niemczech?

Berlin. 26. 8. PAT. „Nachtausgabe“ ogłasza list anonimowy domniemanego sprawcy zamachu kolejowego pod Leiferde. List ten opiewa dosłownie: „Nie wykryjecie sprawcy zamachu kolejowego. Jest nim urzędnik, usunięty na drodze dyscyplinarnej z powodu drobnego zaniedbania. On to dokonał dzieła wykolejenia pociągu. Wydalenie mnie było aktem brutalności, zasługiwałem na łagodniejsze potraktowanie. Mszczę się z brutalnością: niech cierpią niewinni, ja też cierpiałem niezasłużenie. Winnego ministra dosięgnie kiedyś zemsta. Zniszczono moje życie: chcę wobec tego zniszczyć tysiące ludzi. Dotąd było 21 ofiar, następny zamach pod Berlinem. Podpisano Ultor“.

List ten ma być odfotografowany i rozdany wśród ludności.

Berlin. 26. 8. PAT. Policja kryminalna aresztowała sprawcę poniedziałkowego zamachu na pociąg elektryczny Berlin-Bernau. Jest nim 15-letni pracownik blacharski Fryderyk Blum. Według zeznań, złożonych na śledztwie, zamachu dokonał pod wrażeniem katastrofy pod Leiferde: chciał raz wreszcie zobaczyć na własne oczy, jak wygląda wykolejenie się pociągu.

Przygotowania do powrotu Wilhelma do Niemiec?

Paryż. 26. 8. PAT. „Petit Parisien“ donosi z Hagi że gen. Mackensen przybył do Dorn, w celu złożenia wizyty ekscesarzowi. Dzienniki notują pogłoskę, jakoby grupa Stinnesa przygotowywała powrót ekscesarza do kraju.

Aresztowanie 400 socjalistów w Weronie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 26. 8. (D) Wedle doniesień pism medjolańskich aresztowano w Weronie 400 socjalistów. Aresztowanie pozostaje w związku z założeniem socjalistyczno-republikańskiej partji przez Artura Labriola.

Powstanie antywłoskie w Trypolisie

Paryż, 26 8. PAT. Z Tunisu donoszą o gwałtownych walkach koło Gadames między oddziałami włoskimi a powstańcami szczepu Senulsi.

Nowa ofensywa powstańców w Syrji

Wiedeń. 26. 8. Donoszą z Bejrutu, że powstańcy syryjscy rozpoczęli obecnie nową ofenzywę. Sułtan wydał proklamację wzywającą pod broń wszystkich mężczyzn ponad lat 20.

Beirut. 26. 8. PAT. Odziały francuskie, prowadząc dalsze operacje wokoło łańcucha górskiego Hermon. zajęły bez większego oporu miasteczko Chba.

Walki w Chinach

Pekin. 26.8. PAT. Według doniesień z Hankau, czerwona armja kantońska z powodzeniem podjęła ostatnio atak przeciwko armji marsz. Wu—Pei—Fu. Wojska kantońskie posunęły się znacznie w kierunku Wuczang dokąd przybył marszałek Wu Pei-Fu, aby zreorganizować południową armję wojsk sprzymierzonych. Pogłoski o szybkiem zbliżaniu się wojsk czerwonych wywołały w Wuczang zaniepokojenie.

Londyn. 26. 8. PAT. (Wolff) „Daily Mail“ donosi z Tokio, że stracenie 14 bankierów chińskich w Mukdenie, na rozkaz Czang—Tso—Lina z powodu rzekomych spekulacyj walutowych wywołało u całej ludności wielką panikę i doprowadziło prawie że do zupełnego zastanowienia życia gospodarczego w Mandżurji.

Pekin. 26. 8. PAT. Z Hankau donoszą, że armja czerwona obsadziła Yochow w dolinie Yangis.

Londyn. 26. 8. PAT. „Daily Mail“ donosi z Pekinu, że gen. Wu-Pei-Fu przybył do Hankau i objął główne dowództwo nad wojskami sojuszniczemi które mają powstrzymać pochód armji czerwonej.

Dr JÓZEF SZALNANN.

W rocznicę procesu kijowskiego

Z dziejów sjonizmu w Rosji sowieckiej.

II.*)

Bolszewicy, roszcząc pretensje do reprezentowania interesów ludu roboczego, opierają się — teoretycznie oczywiście — na fakcie liczebnej przewagi klasy robotniczo-włościańskiej, która stanowi w Rosji blisko 90% ludności. W żydostwie rosyjskiem, jak już o tem poprzednio wzmiankowano, fizjognomja gospodarcza jest djametralnie odwrotna. Już dla tej jednej przyczyny, niezależnie od pobudek ideowych, komunizm nie może być wyrazicielem woli ludności żydowskiej. Lecz rząd bolszewicki, stojąc na gruncie równouprawnienia wszystkich obywateli — wobec czerezwyczajki i jej drakońskich czynów — nie chce się liczyć z odmienną strukturą ekonomiczną Żydostwa. Nie chce on zrozumieć, że ewolucyjna zmiana tej struktury może być dokona na jedynie za pomocą wolnej kolonizacji narodowej, t. j. sjonizmu. Zaś komuniści żydowscy, t. zw. „jewsekcja", potrafili przekonać sfery rządowe, że źródłem wszystkich nieszczęść i niepowodzeń partji bolszewickiej wśród mas żydowskich jest właśnie sjonizm, który swym uwodzicielskim ideałem republiki burżuazyjnej w Palestynie odciąga szerokie masy pracującego ludu żydowskiego od walki rewolucyjnej, t. j. od bolszewizmu.

Ten właśnie zarzut figurował na honorowem miejscu w procesie kijowskim, wytoczonym przeciwko członkom „Hitachdutu", aresztowanym w maju 1922 r. na nielegalnej konferencji w Kijowie. Jewsekcja przez swych leaderów już dbała o to, by zarzut „kontr-rewolucji" poprzeć i uzasadnić odpowiedniemi faktami. A więc, deklaracja Balfour'a, ministra imperjalistycznej Anglji, najwymowniej świadczy o nawskroś burżuazyjnych tendencjach sjonizmu. Dalej konszachty ze wszystkimi „bandytami świata" — jak głosił akt oskarżenia — poczynając od Poincarego, Lloyd George'a i papieża rzymskiego (sic!), a kończąc na atamanach ukraińskich Petlurze, Tiutiunniku i inn., wymagają wzorowego ukarania winowajców zgodnie z całą surowością „sumienia rewolucyjnego" (Nota bene: wspomniany Tiutiunnik przeszedł następnie na stronę sowietów i wówczas oczywiście przestał już być bandytą). A jako niezaprzeczalny dowód wywrotowości sjonizmu użyto moment ideologiczny w zapatrywaniach przytłaczającej większości sjonistów, deklarujących się jako zwolenników republiki demokratycznej, czyli — w rozumieniu bolszewików — burżuazyjnej.

Na ławie oskarżonych zasiadali przed trybunałem rewolucyjnym w Kijowie członkowie „Hitachdutu", lecz sądzono wówczas właściwie cały ruch sjonistyczny. Chodziło bowiem bolszewikom, a szczególniej jewsekcji, by do reszty zniweczyć Żydostwo narodowe, by zadać cios śmiertelny partji, która dominuje w społeczeństwie żydowskiem. Gdy masy żydowskie, już zrujnowane ekonomicznie, pozostaną bez kierownictwa partyjnego wówczas, być może, akcje komunistyczne pójdą w górę i uda się zagarnąć pod sztandar czerwonej międzynarodówki krnąbrne masy żydowskie. To było myślą przewodnią władz sowieckich, gdy inscenizowały ten pierwszy i jedyny proces przeciwko sjonizmowi.

Jedyny, gdyż wszystkie tak misternie zestawione plany komunistów i jewsekcji runęły, jak domek karciany. Oskarżeni członkowie „Hitachdutu" — w liczbie 33 delegatów konferencji wszechrosyjskiej — potrafili należycie ocenić tak wyjątkową okazję swobodnego — w ramach procesu — wypowiadania swych poglądów przed tysiączną audytorją szczelnie zapełnionej sali sądowej. Sjonizm, miast — jak sądzili czerwoni kacykowie — zostać zdemaskowanym i strąconym w otchłań pogardy publicznej, wyszedł z procesu w zwycięskich szatach spotężonego ruchu narodowego. Jeszcze kilka takich procesów, a sjonizm w Rosji sowieckiej osiągnąłby piorunującej siły.

Zrozumieli to doskonale rycerze bolszewiccy i zaniechali nowych procesów. Po porażce kijowskiej zmienili radykalnie taktykę. Walkę z sjonizmem prowadzą nadal, lecz drogą represji administracyjnych. W rezultacie procesu Kijowskiego 12 przywódców „Hitachdutu" zostało wtrącone do więzienia bolszewickiego. W wyniku dalszych represji tysiące sjonistów wszystkich kierunków zostało uwięzionych lub deportowanych do najdalszych zakątków Syberji, Turkiestanu i innych t. p. bogosławionych miejscowości. Korzystając z przywilejów, należnych członkom rządowej partji, jewsekcja chwyciła się najohydniejszych środków, by zemścić się na przeciwniku partyjnym za doznane porażki na polu pracy społecznej. Denuncjacje i areszty trwają nadal, i każdy dzień niemal przynosi nam krótkie wiadomości o nowych ofiarach terroru sowieckiego.

Proces Kijowski i rosnące represje przeciwko sjonizmowi są niejako odzwierciedleniem martyrologji Żydostwa rosyjskiego. Największy i najpotężniejszy ongiś odłam Narodu, który stał zawsze w awangardzie ruchu odrodzeniowego, który nietylko głosił Prawdę o wolnem życiu narodowem, lecz prawdę tę w czyn przetwarzał, walcząc o zasadę realnej pracy w Palestynie i dając temu przykład założeniem jiszubu palestyńskiego, — Żydostwo rosyjskie, wytrącone z normalnego życia ekonomicznego, pozbawione elementarnych praw wolnego obywatela, osłabione w ustawicznej walce z czyhającym na każdym kroku wrogiem, stoi obecnie u progu stopniowej zagłady narodowej.

Obowiązkiem całego Narodu jest pamiętać o losie uciemiężonych współbraci. I jeśli radykalna pomoc ekonomiczna w samej Rosji jest niemożliwa z racji panującego tam ustroju politycznego, i jeśli ostry kryzys w szeregu państw europejskich uniemożliwia na szerszą skalę zakrojoną pracę ratunkową dla Żydostwa rosyjskiego, to jednak w jednej dziedzinie można i należy skupić wysiłki wszystkich warstw społeczeństwa naszego. Odbudowa Erec-Izrael — czemprędzej i w jaknajszerszym zakresie — oto hasło doby obecnej, które winno zjednoczyć bogate Żydostwo zaoceańskie z Żydostwem krajów europejskich, a którego urzeczywistnienie powinno położyć kres ustawicznej martyrologji Narodu.

Rzeczywistość żydowska w Rosji winna utrwalić w naszej świadomości świętą maksymę: przez organizację ludu — do walki o jego prawa, przez sjonizm — do zwycięskiego Wyzwolenia!

*) Zob. pierwsza część artykułu w Nr. 194 „Nowego Dziennika" z 27 bm.

Na horyzoncie politycznym

Hiszpanja przed sesją Ligi Nar.

Jak już donosiliśmy, w Madrycie odbyła się Rada koronna pod przewodnictwem króla, na której to Radzie uchwalono, że Hiszpanja obstaje kategorycznie przy swoich żądaniach w sprawie stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów. Równocześnie wezwano wszystkich posłów zagranicznych do zakomunikowania rządom, że Hiszpanja nie rezygnuje z Tangeru. Minister spraw zagranicznych Yanguas nie weźmie osobiście udziału we wrześniowej sesji Ligi Narodów.

Uchwały Rady koronnej nie są zbyt jasne. Nie wynika z nich, czy Hiszpanja łączy sprawy stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów ze swemi pretensjami do Tangeru, czy też należy obie te sprawy traktować zupełnie od siebie

JÓZEF OPATOSZU.

Lynch

9) Ciąg dalszy.

Pojedyńczo jeźdźcy nadjeżdżali, otoczyli murzyna, pokazując mu powrozy, na których go powieszą. Bili go pięścią po twarzy, a murzyn skuty, przygnębiony mruczał po każdem uderzeniu prosząc się o-czyma i czekając dalszych uderzeń.

Meklur przypadł do szeryfa, objął go i całował, rozpłakał się, a następnie przystąpił do murzyna i splunął mu w twarz:

— Bestjo, teraz obliczę się z tobą!

Ścisnął pięści, schylił głowę i szeroki kark i jak podrażniony byk rzucił się na murzyna. Murzyn podniósł nogę, a Meklur się przewrócił:

— Wziąć go, wziąć go! — dochodziły głosy ze wszystkich stron

— Obywatel i sąsiedzi! Przypomnijcie sobie, coście mi obiecali! Obiecaliście mi pomóc [illegible] oddaniu go w ręce prawa!

— My jesteśmy prawem!

— Murzyn nie jest człowiekiem!

— Psem jest!

— Słusznie! Psem! A wściekłego psa należy zatłuc!

— Apeluję do was w imieniu prawa! — krzyknął szeryf jeszcze głośniej — wejdźcie w moje położenie! Po co ja tu jestem? Po co płaci mi rząd? By bronić prawa. Wiem, że boli was wiem, że serce Meklura się krwawi jest przecież ojcem! Ale my jesteśmy przedewszystkiem obywatelami „Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej", a prawo Stanów Zjednoczonych musi być święte, bo w przeciwnym razie jakiemi jesteśmy obywatelami? Jak nie, jeden drugiego połknie żywcem! Przyjaciele i sąsiedzi! Wejdźcie w moje położenie, żaden z was na mojem miejscu nie byłby lepszy! Apeluję...

— Pomóżcie mi, chłopcy, — puścił się Meklur znowu na murzyna, któremu oczy nabiegły krwią usta otwarte, jakgdyby chciał się bronić ostrymi zębami.

Szeryf Meklura odepchnął ale i inni się rzucili za Meklurem. Powstała bójka. Szeryf wywijał swą kolbą na prawo i na lewo, nikogo nie dopuszczając do murzyna.

Gniew tłumu wzrastał. Dziwili się, czemu szeryf staje w obronie murzyna, a nawet bije ludzi? W tem komuś puściła się krew z uderzenia kolbą. To wystarczyło, by tłum z głośnym krzykiem rzucił się na szeryfa, obalił go na ziemię i tratował nogami. Aż do rana dręczyli murzyna a potem ze śpiewami odprowadzili go do wsi.

W „Wiadomościach z Burka", tygodniowym organie wioski można było czytać na pierwszej stronnicy następujące ogłoszenie:

„Dzisiaj w nocy po pięciogodzinnem polowaniu złapano w bagnach murzyna, który uwiódł córkę Meklura.

Sąd odbędzie się jutro w niedzielę popołudniu, przy wzgórzu indyjskim niedaleko cmentarza, na tym samym miejscu, na które murzyn zaciągnął swoją ofiarę.

Spodziewamy się, że wszyscy sąsiedzi będą obecni.

Komitet".

W niedzielę popołudniu zaczęli się farmerzy zjeżdżać na indyjskie wzgórze. Przybywali z rodzinami. Szkoci nizcy, o szerokich barach, o przystrzyżonych bródkach i bez wąsów co robiło wrażenie, jakoby tuż— tuż mieli kichnąć, kościści Anglicy gładko wygoleni z zaciśniętemi wargami, starzy Niemcy ze swoim djalektem, kilku Włochów handlarzy starzyzną — wszyscy naładowali do swoich wązkich wózków kobiety wraz z z dziećmi, przyczepili tyle dzwonków, ile mieli i z wielkim zajeżdżali hałasem. Słowianie, którzy pracowali przy ładowaniu pomarańcz przybyli w swoich strojach domowych. Reporterzy okolicznych gazetek przybyli na swoich rowerach i zuchowato kręcili się wśród tłumu, notując skrzętnie do notesików rozmaite wiadomości. Ze słowami „hallo! profesor" otoczyli byłego aptekarza starca o siwych włosach spadających aż na ramiona, o spłowiałym kapeluszu ala George Waszyngton i pełni zadowolenia notowali, że to już jest trzydziesty Lynch, który profesor w swoim życiu widział. Piaszczystą drogą nadszedł szewc wioski olbrzymi Żyd. Był zakurzony, spocony, spieszył się bowiem, by nie spóźnić i mimowoli przypominało się, że najprawdopodobniej tak samo pocił się, spiesząc w miasteczku rodzinnem na miejsce, gdzie żołnierze ćwiczyli. G. d. n.

bie niezależnie. Berlińska prasa zapewnia, że Hiszpanja nie będzie wcale stawiala przeszkód przyjęciu Niemiec do Rady Ligi, a nawet Stresemann miał otrzymać od hiszpańskiego ambasadora w Berlinie poufne zapewnienie w tym kierunku, że Hiszpanja zadowoli się pół stałym mandatem.

Co się zaś tyczy Tangieru, to rokowania z Anglją jeszcze wcale nie są ukończone. Na razie Hiszpanja napotkala na bardzo stanowczy opór Anglji, wobec czego sama już zredukowała swe żądania i zadowoli się mandatem otrzymanym z rąk Ligi na lat 15. Być jednak może, że i pod tym względem Hiszpanji nie uda się przeprzeć swych pretensyj, albowiem Anglja obawia się, że Włochy pójdą w ślady Hiszpanji i mogą zażądać mandatu nad Abisynją.

Gdańsk przed Ligą Narodów

Komitet finansowy Ligi Narodów przedłożył Radzie Ligi sprawozdanie ze swej sesji, która odbyła się między 19 a 23 lipca b. r. w Londynie. Na porządku dziennym sesji komitetu finansowego stała sprawa przyznania pożyczki Bułgarji i Gdańskowi Bułgarji przyznano 400.000 f. szt. na osiedlenie bułgarskich uchodźców Macedonji w Bułgarji. Następnie obradował komitet nad położeniem finansowem wolnego miasta Gdańska. Po zbadaniu stanu rzeczy doszedł komitet do następujących wniosków: stabilizację waluty gdańskiej należy uznać za dokonaną. Natomiast miasto Gdańsk cierpi bardzo z powodu bezrobocia wywołanego spadkiem polskiego złotego, oraz strat, jakie gdański handel poniósł z powodu wojny celnej między Niemcami a Polską. Wprawdzie w ostatnich czasach sytuacja się nieco polepszyła, ale mimo to ilość bezrobotnych wynosi 15.000. Finansowe położenie wolnego miasta Gdańska jest bardzo trudne, a budżet jest dotychczas bierny, a to z powodu niewprowadzenia monopolu tytoniowego, którego dochody preliminowane są na 5,000.000 guldenów. Deficyt na rok bieżący preliminowany jest na 16,000.000 guldenów. Ten deficyt wraz z wiszącym długiem w kwocie 12,000.000 guldenów stanowi poważne niebezpieczeństwo dla finansów miasta. Komitet proponuje ograniczenie wydatków przez redukcję urzędników i ich płac, oraz poleca natychmiastowe wprowadzenie monopolu tytoniowego. Współudział miasta w dochodach celnych Rzeczypospolitej polskiej wyniesie najprawdopodobniej w bieżącym roku tylko 8,6 miljonów guldenów w przeciwstawieniu do 19 miljonów guldenów zeszłego roku. Rokowania z Polską o podwyższenie tego udziału były dotychczas bezskuteczne, dlatego komitet proponuje prowizorjum na dwa lata a mianowicie udział Gdańska aż do roku 1928 w dochodach celnych wynosić ma minimalnie 14, a maksymalnie 20 miljonow guldenów. Po przyjęciu tych wszystkich zarządzeń Komitet jest tego zdania, że Rada Ligi może udzielić wolnemu miastu Gdańsk pożyczki na pokrycie deficytu i splacenie wiszącego długu.

Wniosek socjalistów austrjackich o postawienie rządu w stan oskarżenia

Dnia 31. b. m. odbędzie się posiedzenie parlamentu austrjackiego, zwołanego na wniosek frakcji socjalistycznej, która zarzuca rządowi naruszenie prawa, przez udzielenie „Centralnemu Bankowi niemieckich kas oszczędności" kredytu w wysokości 62 i pół miljonów szylingów bez zgody parlamentu. Socjaliści wnieśli o postawienie rządu w stan oskarżenia.

Uruguay uznaje Moskwę

Uruguay uznał de iure Sowiety i nawiązał z nimi dyplomatyczne stosunki. Jest to pierwsze z państw poludniowo-amerykańskich, które oficjalnie uznało Rosję.

Wydalenie Leżniewa z granic Rosji

Rząd sowiecki wydalił z granic Rosji znanego literata i publicystę rosyjskiego, Leżniewa, byłego redaktora pism „Rossija" i „Nowaja Rossija", które ukazywały się w Moskwie w latach 1921—1925.

Pismo Leżniewa było jedynem w Rosji sowieckiej bezpartyjnem pismem literackiem i politycznem, oraz prowadziło nader ostrożną akcję opozycyjną w stosunku do rządu sowieckiego. Ponieważ p. Leżniew, który należy do t. zw. kierunku eurazyjskiego, popierał politykę azjatycką rządu sowieckiego, korzystał więc w Moskwie ze względnej swobody. Lecz ostatnio pismo jego zyskało taką popularność i wpływy, że rząd sowiecki zawiesił najpierw to pismo, następnie zaś wydalił p. Leżniewa poza granice Rosji sowieckiej.

Niemiecka tajna armja -- „Stahlhelmu"

Trudno określić czy niezręczność, czy też cynizm spowodował, że Niemcy zdradzili tajemną swoją robotę, publikując w Halle książkę p. t. „Sechs Jahre Stahlhelm in Mitteldeutschland" (Sześć lat Stalowych Hełmów w Niemczech Srodkowych). Książka ta, zdająca sprawę z sześcioletniej działalności wojskowej organizacji „Stahlhelme" (Stalowe Hełmy), ciekawy stanowi komentarz do wytężonej akcji rządu niemieckiego w kierunku zniewolenia Francji i Anglji do jaknajszybszego ukończenia ewakuacji Renu.

„Stalowe Hełmy" są, jak się okazuje, nietylko jedną z wojskowych, ale wojujących organizacyj, jakich istnienie, niedopuszczalne jest na podstawie Traktatu Wersalskiego. Celem jej jest wojskowy trenning niemieckiej młodzieży i wychowanie jej w duchu dążenia do przyszłej wojny odwetowej, jako taka więc stanowi ona zaporę do pacyfikacji Europy, grożąc zarówno jej, jak samym Niemcom, nieustannem niebezpieczeństwem. Zdawał sobie z tego jasno sprawę profesor Monachijskiego uniwersytetu, Forster, któremu odebrano katedrę i zagrożono pociągnięciem do odpowiedzialności o zdradę stanu za to, że oskarżał Niemcy o tajne zbrojenie się, szkodliwe, jego zdaniem, dla interesów państwa.

Książka, o której mowa, wykazuje dowodnie zarówno treścią jak licznemi (około 400) ilustracjami, jak wielkie powodzenie uwieńczyło starania t. zw. patrjotycznych organizacyj o utrzymanie ducha militarnego w Niemczech. Czynnymi członkami organizacji „Stalowych Hełmów" są mężczyźni, którzy przebyli conajmniej sześć miesięcy na froncie podczas ostatniej wojny. Hasłem ich naczelnem jest szczere ujawnione w książce wyznanie: „Chcemy, aby młodzież niemiecka i cały niemiecki naród uzdolniony został do noszenia broni, celem odzyskania wydartych nam terytorjów". Dla łatwiejszego i owocniejszego przygotowania narodu do przyszłej wojny odwetowej, połączyły się "Stalowe Hełmy" ze Związkiem Scharnhorstowców, którego członkami są chłopcy od 13—18 lat i który zorganizował Związek Młodych Stalowych Hełmów („Jungstahlhelme"), złożony z młodzieży starszej niż Scharnhorstowcy. „Gdziekolwiek tworzy się grupa Stalowych Hełmów — mówi autor książki — tam niezwłocznie utworzyć się musi grupa Scharnhorstowców". W ten sposób doświadczenie i zapał uczestników ostatniej wojny przekazane być mają wzrastającemu pokoleniu.

Książka, jak wspomnieliśmy, interesuje nie tylko treścią, ale i reprodukcjami fotograficznemi. Wystarcza rzucić okiem na szeregi dowódców, kierujących długiemi kolumnami umundurowanych i ustrojonych w stalowe hełmy junaków, na marsze, ćwiczenia i parady w obecności słynnych generałów, aby mieć wrażenie popularnego dzieła, obrazującego działalność nie T-wa gimnastycznego, ale regularnej armji niemieckiej, jak też jest w gruncie rzeczy. Ciekawy przytem szczegół. Niedawno na podstawie tych samych zdjęć, zrobiony był film, mający na celu spopularyzowanie działalności „Stalowych Hełmów". Kiedy jednak po ukończeniu, film poddany został jak zwykle, obowiązującej cenzurze, jeden z cenzorów, przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wystąpił z wnioskiem zakazania wyświetlania obrazu ze względu na możliwość zaszkodzenia wskutek jego rewelacji interesom niemieckim zagranicą. Okazuje się, że ów cenzor lepiej pamiętał brzmienie 177-go artykułu Traktatu Wersalskiego, dotyczącego zakazu tworzenia organizacji młodzieży, które mają na celu wojskowy trenning swoich członków.

Z EKRANU.

„Cztery sekundy życia"

(Kino-teatr „Uciecha").

Po dłuższej przerwie dałem się znowu zaprząc do rydwanu X. Muzy. Ulegam znowu czarowi tej kapryśnej pani, a im więcej kaprysi, tem słodszą jest ta niewola. Kobieta bez kaprysu — to pękająca, straszliwa, przygniatająca nuda... Gdy nie wiesz, czego od ciebie żąda czego się możesz spodziewać kiedy cię wreszcie zdradzi twoja słodka przyjaciółka, w ten czas dopiero wchłaniasz w siebie czarującą truciznę kobiety.

Niestety życie zrównało kobiety z mężczyznami. Rzadko spotkacie kobietę, która posiada tę cudowną tajemnicę mądrego kaprysu i siódmego dnia była tak samo pociągającą, jak w pierwszem spotkaniu, dlatego radzę wam życie uzupełnić — kinem.

Nie wolno wam tylko utożsamić życia z ekranem, ale wolno wam, a nawet powinniście żądać od wszych przyjaciółek, by się trochę uczyły w kinie nie tylko, jak się należy ubierać, ale jak należy — całować.

Co prawda p. Makowska nasza rodaczka, którą możemy podziwiać w „Uciesze" mało całuje, ale jest za to demoniczną niewiastą, co w sezonie ogórkowym przedstawia bądźco bądź pewną wartość. Dramat sam zatytułowany „Cztery sekundy życia" jest przepojony głęboko- smutną mistyką i filozofją. Idziesz sobie człowieku całkiem spokojnie ulicą a w tem spotykasz przypadkowo demoniczną kobietę, no i przepadło twoje życie. Na szczęście żąda od ciebie ta demoniczna niewiasta, byś się z nią ożenił. Jeśli to uczynisz, napewno tego nie pożałujesz. Będziesz miał życie urozmaicone albo też przekonasz się, że poza demonem ukrywa się głupiutkie cielątko. Czasami dzieje się inaczej, o czem opowiada właśnie film w „Uciesze".

Nie wiem, jak się skończyła ta ponura historja, bo nerwy nie pozwoliły dosiedzieć do końca, ale widziałem jak z kina wyszły kobiety spłakane i rozrzewnione.

Gra aktorów była w każdym razie znakomita, ale film nie dorósł jeszcze do tego, by dać nam prawdziwą tragedję. Film teatru nie wyruguje, a więc niech odda cesarzowi, co jest cesarskie a sobie zatrzyma — dziedzinę ruchu, walki, śmiechu i swobody człowieka wobec wszechświata. Moassi.

—o-o—

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś tj. w piątek 27. bm. odegraną będzie melodyjna operetka Oskara Straussa „Królowa Fal", w której znakomita Kazimiera Niewiarowska, jako Syrena odniosła w naszem mieście niebywały sukces. W sobotę dnia 28. bm. przekomiczna operetka „Najpiękniejsza z kobiet" w niedzielę zaś 29 bm. dwa ostatnie przedstawienia świetnego zespołu warszawskiego, który w niedzielę w nocy opuszcza Kraków, a mianowicie: o godz. 4 popoł. po cenach zniżonych „Madame Pompadour", wieczór o godz. 8 wieczór „Hrabina Marica".

— „LAKME" Z ADĄ SARI-SZAJERÓWNĄ, słynną śpiewaczką koloraturową, która na czwartkowym wieczorze operowym w Starym Teatrze odniosła wyjątkowy sukces, daną będzie w sobotę 28 bm. godz. 8 wieczór. w Starym Teatrze. Będzie to ostatni pożegnalny występ tej genjalnej artystki w Krakowie.

— TEATR DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO W KRAKOWIE odegra dla załogi garnizonu krakowskiego w dniach 28 i 29 bm. każdorazowo o godzinie 19'30 krotochwilę w 3-ch aktach Karola Laufsa, przerobioną przez L. Śliwińskiego „Dom warjatów". Występ p. Leonji Krajewskiej, art. dram. teatrów krakowskich.

Finansowe oblicze dzisiejszej Francji

Światła i cienie rzeczowych danych cyfrowych.

(Korespondencja własna).

Paryż, w sierpniu.

„Odkładając na później wszelkie plany stabilizacji walutowej, złożył nowy rząd dowód swojej mądrości“, twierdzi „Temps“, analizując obecną sytuację gospodarczą Francji. Jest to problemat, który i teraz, podczas feryj parlamentarnych, nie przestaje ani na chwilę zaprzątać opinji publicznej. Zagadnienie sanacji skarbowej, samo przez się już wyjątkowo drażliwe ze względu na stanowisko zagranicznych wierzycieli, komplikuje się niesłychanie wskutek ewentualnego przewrotu, który wywołać musiałaby w wewnętrznym bycie kraju wszelka reforma monetarna, brutalnie zaaplikowana. A tego głównie obawia się całe niemal społeczeństwo, zbyt wyczerpane tragicznemi przeżyciami ostatniego dziesięciolecia, by stawić czoło nowym wstrząsom społecznym i ekonomicznym. Raczej przyjąć na swoje barki ciężar zwiększonych opłat na rzecz państwa! Tymi ważkimi motywami tłomaczyć należy sukcesy Poincarego, których materjalnym wyrazem było uchwalenie przez Izbę Deputowanych obecnej skali podatkowej. Zaufanie do dzisiejszego rządu przedstawia wartość 11-tu miljardów franków!

A jednak i ten złoty lub, ściślej mówiąc, papierowy deszcz ulewny nie wystarczy, by użyźnić wyjałowioną glebę finansową Francji — ludność czekają dalsze ofiary, i to niemałe. Do takich wniosków dojść trzeba po rozejrzeniu się w danych cyfrowych, ogłoszonych przez profesora Chirrousse w „Journal Statistique“, analizującego porównawczo stan powojennych dochodów narodowych w poszczególnych krajach. Podczas gdy w Anglji, Stanach Zjednoczonych, Japonji i t. d. wzrosły one prawie dwukrotnie, we Francji pozorne ich podniesienie się z 36-ciu do 164-ech miljardów franków oznacza faktycznie, biorąc pod uwagę realną deprecjację waluty, spadek o blisko 30%. Na domiar złego potęgują się jednocześnie wydatki państwowe, pociągając za sobą oczywiście zwiększenie indywidualnego obciążenia podatkowego. Cyfrowo przedstawia się to w sposób następujący: w Anglji i Ameryce o 100%, we Włoszech o 250% oraz we Francji o 300% w porównaniu z przedwojenną skalą. Wprawdzie stanowi to dziś rocznie na głowę w Anglji 20 funtów szterlingów, podczas kiedy we Francji zaledwie 8 f. szt., lecz jakaż zachodzi różnica pomiędzy zdolnościami płatniczemi tych dwóch krajów... Podatki w Niemczech wynoszą 26% ogólnych dochodów narodowych, w Anglji 21%, we Francji zaś tylko 17%, — i te jednak dane wymagają odpowiednich komentarzy. W stopę niemiecką wkluczone mianowicie już są raty odszkodowań wojennych, ustalone w myśl planu Dawesa. Angielski budżet obejmuje zobowiązania skarbowe, których źródłem jest konsolidacja państwowych długów wojennych. Francję natomiast czeka dopiero — w najbliższej przyszłości — ten olbrzymi haracz obliczony przytem na długie dziesiątki lat. Musi ona więc, by zrównoważyć swój bilans i uiszczać się z cudzoziemskich należności, nakładać na obywateli nowe, znaczne opłaty, co nie grozi jej aljantom. Przeciwnie nawet, Anglja, w miarę jak wpływać będą wierzytelności zagraniczne do kas rządowych, może progresywnie zmniejszać obciążenie podatkowe ludności.

Ogólna suma pasywów państwowych we Francji dochodzi do 11-tu i 1/2 miljardów funtów szterlingów, czyli 356 f. szt. na głowę — przeszło dwa razy więcej, aniżeli w Anglji (174 f.). Dziś, kiedy traktat Mellon-Berenger jest jeszcze teoretycznym dokumentem dyplomatycznym, którego praktyczne konsekwencje nie są uwzględnione w niniejszych wyliczeniach, 54% całego budżetu wydatków skarbowych idzie na zaspokojenie najpilniejszych długów zewnętrznych. Jakiemuż pogorszeniu ulegnie sytuacja finasowa w chwili przedłożenia przez Stany Zjednoczone pierwszych strat dolarowych! Czułym barometrem, wskazującym wahania meteorologji pieniężnej, jest stopa dyskontowa, wynosząca oficjalnie we Francji 6 i 1/2%, w Anglji 4 i 1/2%, a w Ameryce 3 i 1/2% rocznie.

Mimo to należy stanowczo stwierdzić, że kraj obecnie prosperuje gospodarczo, ogólnie rzecz biorąc, nadzwyczajnie. Przemysł, zwłaszcza górniczy i metalurgiczno-maszynowy, pracuje przy bardzo pomyślnych konjunkturach, zdobywając sobie coraz nowe rynki zbytu. Rolnictwo dzięki napływowi obcych, głównie polskich, sił roboczych, wraca pod względem wydajności produkcyjnej do przedwojennych norm, umożliwiając redukcję importu zbożowego, tak niekorzystnie odbijającego się na kursie franka. Plaga bezrobocia, trapiąca tyle innych narodów, jest prawie zupełnie nieznana. Koszta utrzymania, wskutek niewspółmierności pomiędzy indeksem drożyźnianym, a deprecjacją walutową, odpowiadają przeciętnym zarobkom. Jednem słowem, Francja ma możność odbywania w znośnych warunkach rekonwalescencji, chociażby krótkotrwałej, lecz niezbędnej po głębokich ranach, zadanych jej przez wojnę. I tem właśnie niezbędniejszej, że niezadługo zmobilizowane będą wszystkie warstwy społeczeństwa do wyjątkowo ciężkiej walki w obronie niezależności gospodarczej kraju.

Żydzi węgierscy a numerus clausus

Budapeszt. (ŻAT) Węgierski prezydent ministrów Bethlen i minister oświaty Klebelsberg złożyli — jak wiadomo — w swoim czasie wobec Ligi narodów oświadczenie o zniesieniu na Węgrzech „numerus clausus“ jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego na jesieni rb. Na skargę Joint Foreign Comimttee (Zjednoczony Komitet dla spraw zagranicznych Żydów Anglji) ministrowie węgierscy odpowiedzieli deklaracją przedstawicieli żydostwa węgierskiego. W deklaracji tej Żydzi węgierscy wyrażają protest przeciwko mieszaniu się zagranicy do wewnętrznych spraw Węgier. Żydzi węgierscy łudzili się nadzieją, że rząd węgierski dotrzyma przyrzeczenia, danego Lidze Narodów. Nadzieja ta okazała się płonną. Prezydent żydowskiej gminy na Węgrzech, p. Aleksander Lederer w artykule zamieszczonym w prasie demokratycznej, daje wyraz rozczarowaniu Żydów na Węgrzech.

Twierdzić możemy, pisze p. Lederer, że sprawa „numerus clausus“ na Węgrzech rozbudziła zainteresowanie całego świata. Od roku sprawa „numerus clausus“ jest przedmiotem rozpraw Ligi Narodów; od czasu do czasu zajmują się nią również wrogowie Węgier. Sprawa „numerus clausus“ stała się bolączką naszego życia politycznego. Dziwnem jest, że wszystkie urzędowe i półurzędowe oświadczenia ostatniego czasu w sprawie powyższej tendencyjnie przedstawiają kwestję tę, jako nic mającą nic wspólnego z kwestją żydowską. Zapytują więc, co skłoniło Żydów węgierskich do wydania deklaracji przed zebraniem Ligi Narodów? W deklaracji z dnia 2 listopada 1925 r. Żydzi węgierscy oświadczają: Wyrażamy życzenie, aby sprawa „numerus clausus“ w naszym kraju, była załatwiona przez węgierską Izbę Ustwodawczą i przez rząd węgierski; odrzucamy wszelką obcą interwencję, gdyż żadnej pomocy zewnętrznej nie potrzebujemy, gdyby nawet pomoc taka miała najlepsze intencje.

Zgromadzenie narodowe, twierdzi dalej p. Lederer zniosło prawo o stosowaniu chłosty cielesnej, pozostawiając jednak chłosty duchowe. P. Lederer wykazuje dalej, że prawo o „numerus clausus“ dotyczy w całej pełni wyłącznie Żydów: 1) liczba studentów żydowskich spadła do minimum, liczba zaś studentów chrześcijan znacznie wzrosła. 2) Prawo o numerus clausus najwyraźniej twierdzi, że studenci Żydzi, przyjęci na wyższe uczelnie z chwilą wprowadzenia tego prawa nie będą podlegać normie procentowej. Faktem jednak jest, że wielu studentów Żydów tej kategorji wykluczono ze szkół. 3) Nadomiar złego całe to tendencyjne postępowanie uwieńczone zostało pewnem curiosum, że Żydów wychrzczonych zalicza się do normy, przeznaczonej dla żydowskich studentów. Kwestja numerus clausus, kończy p. Lederer czeka na słuszne i uczciwe rozwiązanie.

———o§o———

Sprawozdanie komisji mandatowej przed L. N.

Genewa, (ŻAT). Sekretarjat Ligi Narodów ogłosił porządek obrad najbliższej sesji Rady Ligi, rozpoczynającej się dnia 2 września r. b. jak również plenum Ligi, któremu przewodniczyć będzie p. Benesz.

Sprawozdanie komisji mandatowej o sytuacji w krajach mandatowych figuruje na 2-im punkcie porządku obrad.

Z konferencji sjonistów niemieckich

W dalszym ciągu obrad konferencji sjonistów niemieckich odbyła się generalna debata nad wygłoszonemi referatami. Pierwszymi mowcami byli: Dr. Ernst Simon, Lichtheim i Dr. Nachum Goldman. Ten ostatni krytykował ostro redakcję „Jüdische Rundschau“, której tendencje — zdaniem mowcy — szkodzą sjonizmowi. W imieniu Mizrachi przemawiał Adler a imieniem rewizjonistów Dr. Kauder. Dr. Robert Weltsch bronił kierunku politycznego "Jüdische Rundschau", jakoteż białej księgi Churchila, jako podstawy (?) polityki sjonistycznej. Następnego dnia wygłoszono referaty o pracy kulturalnej. W dyskusji stwierdzono bierność młodzieży żydowskiej. Dr. Martin Buber wygłosił referat o problemie wychowawczym.

Spotkanie sir Herberta Samuela z Jakóbem Bilikowem

Londyn, (ŻAT). Znany amerykański działacz społeczny p. Jakób Bilikow, znajdujący się obecnie w Rosji, gdzie zwiedza kolonje żydowskie, przybędzie do Londynu dnia 25-go sierpnia. W Londynie konferować będzie pan Bilikow z sir Herbertem Samuelem o sprawach przemysłowych.

P. Bilikow jest wybitnym przemysłowcem amerykańskim i pozyskał w Ameryce wielką popularność. W Londynie wystąpi p. Bilikow na wielkim mitingu zjednoczonych organizacyj dobroczynnych i zda sprawozdanie z położenia ludności żydowskiej w Rosji.

Widoki handlowe między Palestyną a Włochami

Rzym, (ZAT.) Niedawno temu został utworzony w Medjolanie, z inicjatywy posła do parlamentu Lanfranconi'ego instytut narodowy dla włoskiej ekspansji ekonomicznej zagranicą. Instytut postawił sobie za zadanie nawiązanie i wzmocnienie stosunków handlowych między Włochami a rynkami zagranicznymi, szczególnie z Bliskim Wschodem i krajami nad Morzem Śródziemnem.

W rozmowie z przedstawicielem ZAT-nej, poseł Lafranconi wyłuszczył swój pogląd na stosunki handlowe między Włochami i Palestyną oraz możliwości rozwoju tych stosunków w przyszłości.

Włoskie sfery gospodarcze, powiedział poseł Lanfranconi, śledzą z natężoną uwagą ekonomiczne perspektywy oraz szybki rozwój kraju, spowodowany dzięki dopływowi elementu żydowskiego. Widoki rozwoju Palestyny są niepomierne i już teraz przewidujemy, że energja, wola oraz inicjatywa kolektywizmu żydowskiego w Palestynie znacznie się przyczynią w bliskiej przyszłości do ożywienia całego Wschodu.

W interesie Włoch leży nawiązanie kontaktu z palestyńskim rynkiem handlowym. Nawiązane pierwsze stosunki handlowe rozwijać się będą mogły coraz bardziej, przedewszystkiem dlatego, że porty włoskie przez swe położenie geograficzne nadają się do prowadzenia handlu z Palestyną, szczególnie zaś z krajami położonymi nad morzem Śródziemnem.

Widząc wciąż wzrastającą w Palestynie ludność żydowską, której zdolności handlowe znane są w świecie, włoskie sfery handlowe mają najlepsze nadzieje na nawiązanie stosunków gospodarczych z Palestyną.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Badanie wnętrza ziemi w Polsce

Dnia 20. bm. Państwowy Instytut Geologiczny wysłał pierwszą na ziemiach polskich ekspedycję grawimetryczną, mającą na celu badanie wnętrzy ziemi zapomocą niezwykle czułych wag grawitacyjnych systemu barona Eotvosa, znanego geofizyka węgierskiego. Pomiary systematyczne wykonywane tą drogą a polegające na odczytywaniu pozycji pionu zmieniającej się od miejsca do miejsca, pozwalają na wnioskowanie o rozmieszczeniu mas, ukrytych pod powierzchnią ziemi i o ich względnym ciężarze. Stąd wnioskować można o rozmieszczeniu wewnątrz ziemi minerałów użytecznych lekkich, jakiemi są np. sól, nafta wosk ziemny itp., oraz minerałów użytecznych ciężkich, do których należą przedewszystkiem rozmaite kruszce i rudy.

Badania grawitacyjne posiadają nietylko niezwykły interes naukowy, ale i praktyczny. Prześwietlają one niejako skorupę ziemi i pozwalają orjentować się co do przebiegu w niej pokładów pożytecznych i skał płonnych. Między innemi zastosowano metodę grawitacyjną z dobrym wynikiem w Hiszpanji do poszukiwania soli potasowych, w Ameryce zaś — pokładów ropedajnych.

W Polsce badania grawimetryczne stały się możliwe dopiero z chwilą nabycia przez Państwowy Instytut Geologiczny po 3-letnich zabiegach odpowiednich aparatów. Trzeba bowiem było aż 3 długich lat, ażeby można było uzyskać kredyty, wynoszące niespełna 10 000 dolarów na zakupienie dwu uzupełniających się wag systemu Eotvosa.

Wspomniana powyżej ekspedycja, na której czele stanął p. Edward Janczewski, kartograf Państwowego Instytutu Geologicznego, wyruszyła za zgodą p. Ministra Przemysłu i Handlu do Kałusza celem zbadania przedewszystkiem terenów, na których występują tak ważne dla rolnictwa sole potasowe. Koszta ekspedycji finansuje T-wo Eksploatacji Soli Potasowej we Lwowie.

Tabor ekspedycji składa się z dwu solidnie zbudowanych domków namiotów, w których ustawiane są podczas pomiarów 2 wagi grawitacyjne, oraz dwu namiotów mieszkalnych dla personelu naukowego i dla pracowników. Ekspedycja posuwać się będzie od Kałusza w kierunku północno wschodnim do doliny Dniestru. Postoje ekspedycji odbywać się będą mniej więcej co 1 kilometr. Pomiary grawitacyjne odbywają się w dzień i wnocy bez przerwy. Personel naukowy składać się zatem musi conajmniej z 2 osób.

Na jesień po powrocie ekspedycji do Warszawy, Państwowy Instytut Geologiczny poda do publicznej wiadomości wyniki naukowe, otrzymane na terenie Kałuskiego Podkarpacia.

—o-o—

Ograniczenie wypieku chleba we Włoszech

Jedno z ostatnich zarządzeń rządu włoskiego, spowadzające się do zakazu wypieku ciastek z mąki pszennej i ograniczające wypiek chleba do 80—85 procent mąki, zależnie od gatunku pszenicy, jest jednym z dalszych etapów „battaglia economica", jaką rozpaczał rząd Mussoliniego. Walka ta jest wynikiem gospodarczego położenia kraju i polityki walutowej rządu. Jak wiadomo, bilans handlowy Italji wykazuje około 7 miljardów lirów deficytu, który w dużej części jest pokrywany bilansem płatniczym, a głównie wpływami od emigrantów, zyskami przy sparzanemi przez olbrzymi ruch turystyczny (w r. 1925 wynosiły one 3.5 miljarda lirów), dochodami z wynajmu statków itp.

W celu poprawienia bilansu handlowego rząd faszystowski opracowuje coraz to nowe projekty i wprowadza coraz to inne urządzenia, zmierzające z jednej strony do szeroko zakreślonej oszczędności na polu ekonomicznem,z drugiej do propagowania w szerokich masach idei daleko posuniętej samowystarczalności w dziedzinie ekonomicznej.

W walce ekonomicznej „battaglia del grano" (walka o ziarno) zajmuje pierwsze miejsce. Jak sam Mussolini w jednem z przemówień swoich do chłopów stwierdził w roku bieżącym, mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych dała ona wielkie rezultaty. Na podstawie tymczasowych danych statystycznych zbiory tegoroczne we Włoszech dadzą 56 milj. kwintali, wtedy gdy przy mniej intensywnej gospodarce mogłyby dać jedynie 45—46 milj. kw. W wyniku czego trzebaby import podnieść do 25—26 milj. kw., co przedstawia wartość 3 miljardów lirów.

Dążeniem Mussoliniego jest, aby zapoczątkowana intensywna gospodarka rolna dała w roku przyszłym 75 milj. kw., co przyczyniłoby się jeszcze bardziej do zmniejszenia główuej pozycji negatywnego salda bilansu handlowego.

—oSo—

PODATKI WE FRANCJI. W ciągu lipca wpłynęło do kas skarbowych z tytułu pośrednich oraz bezpośrednich podatków około 3 ch miljardów 600 milj. franków, czyli o miljard więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Pomiędzy 1-ym a 10-ym sierpnia wpłaconych zostało przeszło 300 miljonów franków jako przedterminowe raty za 1926 rok.

EKSPORT ANGIELSKI A STRAJK WĘGLOWY Według sumarycznych obliczeń Anglja sprowadziła węgla na sumę przeszło 4 milj. funt. szterlingów podczas gdy w normalnych czasach eksportowano węgiel mniej więcej tej samej wartości. Pozatem w ciągu pierwszych 7 miesięcy zmniejszył się eksport innych materjałów opałowych na sumę 14 milj. funt. szter. Ogółem straty eksportu angielskiego w porównaniu z r. 1925 wynoszą zgórą 14 milj. funtów, a w porównaniu z 1924 r. powyżej 27 mil. funtów.

ILE ROSJA WYSŁAŁA PIENIĘDZY DO ANGLJI. Według ostatnich obliczeń z Rosji sowieckiej wysłano do Anglji na rzecz strajkujących górników przez cały czas trwania strajku ogółem 4,890,000 rubli.

DEFICYT BUDŻETU ROSJI SOWIECKIEJ. Komisarjat do spraw finansowych przygotował dla Rady Komisarzy Ludowych sprawozdanie, z którego wynika, że budżet na rok 1926 będzie zamknięty deficytem w wysokości 200 do 250 milj. rubli. Do wzrostu deficytu przyczynił się głównie ogromny spadek wpływów skarbowych w pierwszym półroczu bieżącym zarówno z racji słabych rezultatów akcji podatkowej jak i bankructwa systemu oszczędnościowego w gospodarce państwowej którą rujnuje upaństwowienie przemysłu i handlu, pracujących z ciągłemi i wielkiemi stratami.

REDUKCJA ROBOTNIKÓW OBCOKRAJOWCÓW W NIEMCZECH. Rząd berliński zamierza zredukować w roku przyszłym kontyngent cudzoziemskich robotników rolnych ze 130,000 na 100 000 ludzi.

NAJDROŻSZE AKCJE WE FRANCJI. Najwyżej na giełdzie paryskiej notowanym obecnie papierem wartościowym są akcje znanego paryskiego magazynu „Galeries Lafayette", których kurs dochodzi do 260,000 franków sztuka. Tranzakcje są jednak bardzo rzadkie, gdyż cały kapitał przedsiębiorstwa podzielony jest na 1500 odcinków, przyczem większość ich znajduje się w rękach faktycznych właścicieli „Galeries Lafayette".

w organizacjach młodzieży z szczególnem uwzględnieniem Chalucu następnie rezolucja wyrażająca zaufanie do Sprinzaka za jego pracę w egzekutywie organizacji sjonistycznej itd.

Dalsze rewelacje o stosunkach w warszawskiej policji śledczej

Autorowi rewelacyj grożą funkcjonarjusze policyjni śmiercią.

„Głos Prawdy" zamieszcza w dalszym ciągu rewelacje o straszliwych stosunkach w warszawskiej policji śledczej. Przedewszystkiem „Głos Prawdy" donosi, iż nad życiem autora tych rewelacyj Wojnicza, czuwa żandarmerja wojskowa, a to z tego powodu, iż ze strony skompromitowanych jednostek urzędu śledczego zagrożono zabiciem autora rewelacyj.

Rewelacje te są wprost potworne. Podają one, iż zwolniony niedawno ze służby policyjnej aspirant Bachrach przewoził w swoim czasie masowo walutę za granicą i przemycał kokainę, przyczem używał paszportów dyplomatycznych, wydawanych mu celem umożliwienia tropienia fałszerzy pieniędzy.

Komisarz Doblecki nie umie nawet pisać. Brał on jako kierownik lotnej brygady obserwacyjnej wielkie okupy od złodziejów, brylanciarzy i „doliniarzy".

Komisarz Szafrański, syn rosyjskiego feldwebla w Warszawie, zabitego w pamiętną „krwawą środę" rewolucyjną, ukończył tylko 2 klasy szkoły miejskiej i był instruktorem jazdy na wrotkach. W jaki sposób został on komisarzem, to będzie chyba zawsze niezbadaną tajemnicą. Również i on wymuszał na kupcach żydowskich olbrzymie okupy.

Karmazyn, główny znawca daktyloskopji w wydziale rozpoznawczym policji śledczej, otrzymywał za oszustwa, popełniane w albumie przestępców, olbrzymie sumy od zbrodniarzy. Machinacje jego polegały na tem, że usuwał z albumu przestępców fotografje tych przestępców, którzy okupili się wielkiemi sumami pieniędzy. Ponadto usuwał on odciski daktyloskopijne, powiadomiony zawczasu przez łotrów i bandytów. Poszkodowanym przedstawiał album przestępców, rozumie się bez fotografji tych właśnie, którzy dawali mu wielkie łapówki a równocześnie przez sprytne sugerowanie poszkodowanych kierował śledztwo z całą świadomością na fałszywe tory.

* * *

Z Warszawy donoszą:

Wobec zarzutów, robionych ostatnimi czasy niektórym funkcjonarjuszom policji śledczej, władze policyjne poleciły jednemu z nadkomisarzy przeprowadzenie dochodzeń.

Wyznaczone śledztwo dotyczyć ma tylko niektórych funkcjonarjuszów a nie całego urzędu policji śledczej.

—o-o—

PRUCHNIK. (Kor. wł.). **Akcja szekl**o**wa. — Metody domorosłych zacofańców. — Zła gospodarka kahalna.**

Akcja szeklowa wykazuje w bież. roku pomyślne rezultaty dzięki bardzo skutecznej działalności p. Krameisena. Akcja ta, jak całe życie narodowe rozwija się pomyślnie mimo przeszkód stawianych przez starą klikę ortodoksów zes ynem rabina Spirą na czele. Klika ta usiłuje przeszkadzać pracy narodowej we wszystkich dziedzinach i sięga w swej walce do dostatecznie już znanych środków. W dniu rocznicy zgonu Teodora Herzla urządziła tutejsza organizacja sjonistyczna uroczystą akademję w synagodze miejscowej na której p. Dr. Druks z Przeworska wygłosił uroczyste przemówienie. Uroczystość odbyła się przy licznym udziale publiczności. Fakt ten zasmucił mocno naszych zacofańców, którzy czynili wszystko, by nie dopuścić do odbycia się uroczystości. Rozpoczęli więc akcję oszczerczą u władz, posługując się nieuzasadnionemi zarzutami i oszczerstwami w stosunku do organizacji sjonistycznej. Akcja ich miała ten skutek, że starosta jarosławski przesłał list przewodniczącemu gminy p. Taubenfeldowi, w którym zakazuje urządzania „nie religijnych" zebrań w miejscowej synagodze. W całej tej sprawie odegrał p. Taubenfeld smutną rolę. Z jednej bowiem strony pozwolił na urządzenie uroczystości, sam zaś wziął udział w akcji zacofańców i pospieszył z rozplakatowaniem listu starosty, by w ten sposób uniknąć odpowiedzialności i uniemożliwić odbycie uroczystości. Klika ta rządzi w gminie tutejszej w sposób niesłychany. Tak np. zamianowała oddanego sobie syna „rabina" rybaczowskiego tutejszym rabinem mimo, iż miasteczko nasze po-

Wiadomości z kraju

Rada Partyjna „Hitachdutu" w Warszawie

W dniach 20 i 21 bm. odbyła się w Warszawie Rada Partyjna Hitachdutu Kongresówki, przy udziale gości z Palestyny, J. Sprinzaka, L. Szkolnika Eliszewy Kaplan i reprezentantów wschodniej i zachodniej Małopolski, posła Dr. Silberscheina (Lwów) i Dr. Schwarza (Tarnów).

Pierwsze posiedzenie rozpoczęło się w piątek 20 o godzinie 12 w południe. Po powitaniu które wygłosił poseł Dr. Abraham Lewinson i z ramienia gości Sprinzak, przystąpiono do wyboru prezydjum, w skład którego weszli: jako przewodniczący Sprinzak jako wiceprzewodniczący Tir (Pińsk) i Dr. Schwarz (Tarnów). Na Radzie Partyjnej zostały wygłoszone następujące referaty: Sprinzak: Ogólne położenie w sjonizmie i sytuacja w Palestynie. Szkolnik: Sytuacja w rolnictwie. Lewinson: Posiedzenie Komitetu Akcyjnego w Londynie. Taca: Problemy organizacyjne Hitachdutu.

Na specjalne uwzględnienie zasługuje referat Sprinzaka, który w trzechgodzinnem przemówieniu nakreślił ekonomiczne podłoże obecnego kryzysu w Palestynie i przedstawił te momenty, które dają nadzieję, iż kryzys ten wnet zostanie przezwyciężony. Referent dał obraz ogromnego znaczenia elementu wiejskiego i na przykładzie Ejn Ganim i Petach Tikwy wykazał linję rozwojową wsi palestyńskiej, która jest deską ratunku w obecnem położeniu Palestyny.

W dyskusji brali udział prawie wszyscy delegaci. Z pośród uchwał zasługują na wzmiankę: rezolucje domagające się intenzywnej współpracy Hitachdutu

...iada od 20 lat rabina w osobie p. Marfelda, cieszącego się powszechną powagą wszystkich kół żydowskich. Oczywiście, dziwna ta taktyka i niesłychane postępowanie kliki wywołało oburzenie wśród ludności żydowskiej, zwłaszcza, że gospodarka gminy żydowskiej, mimo znacznych podatków jakie ludność na rzecz gminy opłaca, znacznie upadła.

DR. A. KORALNIK W WARSZAWIE Onegdaj przybył do Warszawy znany publicysta żydowski Dr. A. Koralnik. A. Koralnik był kiedys redaktorem syjonistycznego organu „Die Welt“ i współpracownikiem Teodora Herzla. Dr. Koralnik bawi w Warszawie w przejeździe do Palestyny.

NOWY DZIENNIK ŻYDOWSKI W WARSZAWIE. W Warszawie ukazał się nowy dziennik żydowski p. n. „Warszawer Express“. Pismo pragnie, jak zapewnia redakcja w słowie wstępnym „wprowadzić do prasy żydowskiej nowy ton i nowy dźwięk i od czasu do czasu powiedzieć nowe słowo“. Pismo to ma być bezpartyjne. Podpisuje je p. M. Goldberg. Kosztuje ono 15 groszy.

NADUŻYCIA W URZĘDZIE SKARBOWYM W WILNIE. Z Wilna donoszą: Wykryto tu nadużycia, popełnione w Urzędzie Skarbowym. Wpływy podatkowe były przetrzymywane niejednokrotnie poza kontrolą w ciągu 18 miesięcy. W związku z wykrytemi nadużyciami popełnił samobójstwo urzędnik urzędu Skarbowego. Hulewicz.

ARESZTOWANIE SPRAWCÓW NAPADU NA AUTOBUS POD ZGIERZEM. W związku z onegdajszym nocnym napadem bandytów na autobus pod Zgierzem, o czem już donosiliśmy, policja przeprowadziła na miejscu śledztwo, które doprowadziło do aresztowania szofera autobusu i dwu sprawców napadu.

Dwaj inni zbiegli w kierunku Warszawy.

PRZED SĄDEM ZA ODGRYZIENIE ŻONIE NOSA. Z Warszawy donoszą: Żywe zainteresowanie w sądzie okręgowym obudził proces p. Franciszka Łuczaka, oskarżonego o... odgryzienie żonie nosa.

Złośliwy małżonek rozszedł się ze swą połowicą, która miała wyjechać do rodziny. P. Łuczak lojalnie odprowadził żonę na dworzec, wsadził ją do wagonu i w chwili odjazdu rzucił się nagle na żonę i wpił się zębami w jej nos. Okropnie zeszpecona niewiasta zjawiła się w sądzie lecz gdy przyszła kolej na sprawę Łuczaka, zniknęła gdzieś w sposób niewytłumaczony. Wobec braku poszkodowanej, przewodniczący był zmuszony sprawę odroczyć. Niezależnie od tego sąd skazał p. Łuczakową za niestawiennictwo na 40 zł. grzywny. P. Łuczaka odprowadzono z powrotem do więzienia, gdzie będzie musiał czekać na nowy termin sprawy.

EKSPLOZJA GRANATU RĘCZNEGO. W obozie warownym w Baryczu w czasie ćwiczeń 28 pułku piechoty sierżant Bogusław Burghammer demonstrował żołnierzom rzuty granatami ręcznemi.

Jeden z granatów eksplodował raniąc ciężko w głowę i rękę sierżanta Burghammera. Odwieziony do szpitala sierżant zmarł.

Wesoły kącik

LEPSZY GOSC.

Przybywszy do Szumska postanowiłem się pozbyć brody, która mi w czasie podróży urosła. Fryzjer posadziwszy mię na krześle, napluł zamaszyście na szczoteczkę i zabierał się do zwilżenia mej twarzy. „Na miłość boską“ krzyknąłem — „cóż Pan chcesz robić?!“ „Wasza liczność (wielmożność)“ odrzekł zagadnięty — „zdaje się być lepszym człowiekiem, dlatego pluję na szczoteczkę bo moim gościom pluję wprost w twarz.

CO ZNACZĄ DWA PALCE?

Inspektor szkolny nie może wydobyć od uczenicy w klasie pierwszej, ile jest jeden więcej jeden. Nauczycielka, stojąca za plecyma inspektora, żżyma się i pokazuje rozpaczliwie dwa palce. Na to wyrywa się maluczka uczenica z krzykiem: „Proszę pana spektora! Pani chce na stronę!“

KAROL GŁUPI.

Na lekcji historji pyta wizytator ucznia: „A o którym Karolu jest mowa?“. Zakłopotanie. Nauczyciel stojący z boku, chcąc dopomóc uczniowi klepie się po łysinie. Uczeń zrozumiawszy ruch pedagoga woła: „Wiem, o Karolu Głupim!“

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc wrzesień.

Demon karciany przyczyną katastrofy rodziny profesora uniwersytetu

Tragedja profesora uniwersytetu Artura Turmaco, który się zastrzelił, skoro się dowiedział że jego żona i syn się otruli, jest senzacyjnym wypadkiem dnia w całej Argentynie.

Artur Turmaco był jeden z najlepszych lekarzy w Buenos Aires. Ukończył swoje studja w Berlinie, gdzie był przez dłuższy czas asystentem sławnego ginekologa Bumma Gdy w roku 1915 reorganizowano klinikę położniczą w Buenos Aires, powołano Artura Turmaco na naczelne stanowisko w klinice. W rok potem się ożenił z córką bogatego fabrykanta jedwabiu i żył ze swoją żoną przez kilka lat bardzo szczęśliwie.

Pewnego dnia wprowadził go przyjaciel do kasyna gry i od tego czasu opętał go demon namiętności do kart. Przegrywał bardzo duże kwoty, które przekraczały znacznie jego dochody. Kilkakrotnie zwracał się do swego teścia z prośbą o pomoc pieniężną, której ten nigdy nie odmawiał.

W niejaki czas potem przyjęto do kliniki piękną kreolkę, która zdobyła sobie serce prof. i nawiązała z nim bardzo bliski stosunek. Równocześnie dalej hołdował swojej namiętności do kart.

W roku 1917 przegrał w bakarata do dwóch farmerów olbrzymią sumę, a ponieważ nie mógł jej zapłacić poprosił o dwu tygodniową zwłokę.

Pewnej soboty w ciągu tych dwóch tygodni zaprosił Turmaco swego teścia na kolację. Po kolacji poprosił Turmaco teścia o pożyczkę, której mu ten kategorycznie odmówił. Prof. był tą odmową przybity, lecz po chwili wstał, oświadczając, że miałby ochotę napić się starego wina, które ma w piwnicy. Turmaco sam przyniósł to wino z piwnicy i nalał teściowi kieliszek. Po kilku minutach teść nagle zasłabł i po półgodzinnej męce skonał.

Turmaco wszedł w posiadanie olbrzymiego majątku, tak że mógł wyrównać swoje długi. Turmaco od tego czasu zmienił swoje usposobienie, stał się poważnym i smutnym. Wielką część swego majątku poświęcił na cele dobroczynne, jednakowoż stosunku swego z nową pielęgniarką wcale nie zerwał. Najbliższe otoczenie profesora dziwiło się tej nagłej zmianie jego usposobienia i kilkakrotnie pytało profesora o przyczynę. Jednemu z przyjaciół powierzył tajemnicę, a mianowicie, że pielęgniarka żąda od niego, by się z nią ożenił. Turmaco oświadczył, że nie może się jej pozbyć gdyż ta kobieta posiada kompromitujące go w wysokim stopniu tajemnice. W niejaki czas potem przyszła pielęgniarka do willi profesora i wręczyła pokojowej wspaniały tort z biletem wizytowym profesora, w którym ten pisze, że tort otrzymał od swojej pacjentki.

W dwie godziny później został Turmaco telefonicznie wezwany do domu, gdzie zastał żonę i dziecko w stanie bardzo ciężkim. Profesor zamknął się z chorą żoną i dzieckiem w pokoju, a po pół godzinie rozległ się strzał. Włamano drzwi i znaleziono profesora przestrzelonego obok zmarłej żony i dziecka. Skonstatowano, że żona i dziecko zostały otrute. Pielęgniarka zniknęła z Buenos Aires.

Z okazji zaręczyn p. Jachety Bornsteinówny z Trzebini z p. Meilechem Elwingem z Krakowa, gratulują serdecznie

Abraham Hirschberg z rodziną i Jakób Silbiger z rodziną.

Z okazji zaręczyn naszej bibliotekarki p. Jachety Bornsteinówny z p. Meilechem Elwingem z Krakowa, gratuluje serdecznie

Kom. Biblioteki „Hatikwa“ w Trzebini

REPERTUAR KINOTEATRÓW

WARSZAWA: „Ten, który się zaprzedał“. Nad program: „Fridolini jako zamiatacz“.

NOWOSCI: „Kobieta nad przepaścią“, oraz komedja.

[illegible]KA: „Paryska zabawka“, dramat.

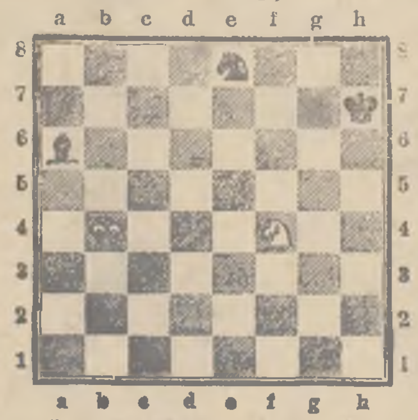
PROMIEN: „Biała siostra“, dramat

WANDA: „Czerwone serce“, dramat, ponadto farsa.

Dział szachowy „Nowego Dziennika“

pod redakcją M. Chwojnika.

KOŃCÓWKA NR. 56.
Ułożył H. Rinck.
Białe: Kb4, Wd2, Sf4, (3 fig.).
Czarne: Kh7, La6 Se8 (3 fig.).



Białe zaczynają i wygrywają.

KOŃCÓWKA NR. 57.
Ułożył H. Rinck.
Białe: Kf1, Wh5, Sd5, (3 fig.).
Czarne: Ka8, Ld2, Sc8, (3 fig.).



Białe zaczynają i wygrywają.

PARTJA NR. 83.
grana na turnieju w Dreznie 1926 r.
Frh. v. Holzhausen. A. Nimcowitsch.

Białe:	Czarne:
1. e2 — e4	c7 — c5
2. Sg1 — f3	Sb8 — c6
3. d2 — d4	c5 × d4
4. Sf3 × d4	d7 — d5 (1)
5. Lf1 — b5	d5 × e4
6. Sd4 × c6 (2)	Dd8 × d1 +
7. Ke1 × d1	a7 — a6
8. Sc6 — d4+	a6 × b5
9. Sd4 × b5	Lc8 — g4+
10. Kd1 — e1	Wa8 — d8 (3)
11. Sb1 — c3	e7 — e5
12. h2 — h3	Lg4 — h5
13. g2 — g4	Lh5 — g6
14. Sb5 — c7+ (4)	Ke8 — d7
15. Sc7 — d5	Kd7 — c6
16. Sd5 — e3 (5)	Lf8 — b4
17. Lc1 — d2	Sg8 — e7
18. h3 — h4	h7 — h5
19. g4 — g5	Se7 — f5
20. Se3 × f5	Lg6 × f5
21. Wh1 — g1	Wd8 — d4
22. a2 — a3	Wh8 — d8!
23. a3 × b4	Wd4 × d2
24. Wa1 — d1	Wd2 × d1+
25. Sc3 × d1	Lf5 — g4
26. Sd1 — e3	Lg4 — f3
27. c2 — c4	b7 — b5
28. b2 — b3	Wd8 — d3
29. Wg1 — g3	g7 — g6 (6)
30. Wg3 — g1	Kc6 — b7
31. c4 × b5? (7)	Kb7 — b6
32. Wg1 — g3	Kb6 × b5
33. Wg3 — h3	Kb5 × b4
34. Ke1 — f1	Wd3 × b3
35. Kf1 — g1	Wb3 — b2
36. Se3 — d5+	Kb4 — c4
37. Sd5 — e3+	Kc4 — d3
38. Se3 — g2	Wb2 — b1 +
39. Kg1 — h2	Kd3 — e2
40. Kh2 — g3	Wb1 — g1
41. Wh3 — h2	Ke2 — f1!
42. Kg3 — h3	Lf3 × g2 +!

i białe się poddały.

UWAGI według Schachzeit.

(1) Śmiała nowość od Nimcowicza samego pochodząca.

(2) Znany mistrz duński Nielsen słusznie uważa Sc3 za silniejsze.

(3) Nimcowicz uważa 0 — 0 — 0 za lepsze n. p. 10. 0 — 0 — 0, 11. Sb1 — c3 e5, 12 a4 Lb4, 13. Ld2! L × c3 14. L × c3 f6, 15 a5 Se7 i białe miałyby trudności przy wprowadzeniu wieży król. w grę.

(4) Lepsze było 14. Le3 a w razie 14... f5 to 15. Ke2!

(5) Ofiarowanie figury w warjancie 16. Lc3. W × d5. 17. S × d5 K × d5. 18. Wd1+ Kc6, 19. Wd8 byłby złe z powodu 19... Sf6, 20. Ke2 Wg8.

(6) Czarne słusznie rezygnują z f7 — f5.

(7) To posunięcie ułatwia czarnym wygraną.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 112.

1. Dd1 — a1	e5 — e4 +
2. Kd3 — c2	e4 — e3
3. Da × d4+ mat.	

Inne warjanty łatwe.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 113.

1. Dc8 — h3	Dh4 × h3
2. Lg3 — e5+ mat.	
1...	Dh4 — d8 +
2. Lg3 — b8+ mat.	
1...	L × Wa3
Lg3 — e5+ mat.	

TRAFNE ROZWIĄZANIA NADESŁALI.

Łucja R., H. Scheuer, W. Volkman, J. Freylich, B. Mannsfeld H. Kiesenówna (Nowy Targ). R. Weinbergerówna (Jasło). M. Sommer (Tarnów).

KRONIKA SZACHOWA.

W Trentzin- Teplitz rozpoczął się turniej szachowy. Stan po trzeciej rundzie następ. Gilg 2 i pół, Hörlinger, Müller 2, Hromadka, Kostitsch, Pokorny, Schulz 1 i pół, Haida, Walter 1, Engel pół.

MISTRZ Krakowa p. Chwojnik ma zamiar urządzić tournee szachowe po Małopolsce. Zrzeszenia szachowe reflektujące na jego przyjazd zechcą zgłosić się najpóźniej do 15. IX.

Co słychać zagranicą?

Tragiczna śmierć rzeźbiarza Andersena

Znany rzeźbiarz berliński Romanus Andresen twórca statuy Hindenburga popełnił w swoim atelier samobójstwo. Powodem była nieuleczalna choroba. Andresen stał się w ostatnich latach morfinistą, w dodatku dostał zakażenia krwi przy przybijaniu firanek i musiano mu palec amputować. Kilka dni przed śmiercią kazał rzeźbiarz uporządkować atelier a następnie zaprosił wszystkich swoich przyjaciół i znajomych na małą ucztę. Andresen nie zdradził wtenczas wcale zamiaru popełnienia samobójstwa. Cały poniedziałek spędził na pisaniu listów pożegnalnych. Napisał listy do swojej matki liczącej lat 90 do swego brata sióstr i przyjaciół.

WĘDRÓWKA NIEBIESKIEGO DJAMENTU OSTATNIEGO CARA.

Ostatni Car Mikołaj II. podarował był swojej przyjaciółce słynnej piękności Zuzannie Thuillier sławny niebieski djament, ważący 43 karaty. P. Thuillier nazywa się obecnie Prima Rosa i mieszka w Nicei. W r. 1924 znajdując się w przykrem położeniu zastawiła go na 200.000 franków w Lombardzie, lecz właściciel Lombardu Józef Paillard nie chciał go wydać, ponieważ wierzyciele obłożyli go sekwestrem. P. Paillard został jednak aresztowany, ponieważ zarzucono mu, że nieprawidłowo prowadzi Lombard. Obrońcą Paillarda ma być słynny socjalista Paweł Boncour.

PRÓŻNOŚĆ KOBIET A MONOPOL TYTONIOWY.

Pan Blodeaux, dyrektor francuskich państwowych fabryk tytoniu, wpadł na nowy pomysł zwiększenia dochodów skarbowych, oparty na próżności kobiecej. Lansuje on mianowicie modę papierosów o kolorze bibułki dostosowanym do barw tualet damskich „Cigarettes polychromes“ zapowiadają się jako „dernier cri“ szyku z którego rząd spodziewa się czerpać wcale pokaźne zyski ze względu na bogatą skalę asortymentu kolorowego, zamówionego przez pałace elegantki. Snobizm nigdy nie zawodzi kalkulacji handlowej.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD TOWARZYSTW LOTNICZYCH W BERLINIE.

International air traffic Association (Jata) odbędzie swą konferencję dnia 27 i 28 b. m. w Berlinie. Na razie do sekretarjatu Jaty zgłosiły się przedstawicielstwa wszystkich towarzystw lotniczych całej Europy a nawet państw poza europejskich tak, że jest to bezsprzecznie najważniejsza konferencja od czasu kiedy flota powietrzna stała się bardzo poważnym czynnikiem międzynarodowego życia gospodarczego.

WYPRAWA PO SKARB ATYLLI.

Sześciu chłopów ze wsi Orsery w Istrji postanowiło wydobyć skarb Atylli, który wedle starej legendy ma być zakopany pod olbrzymią skałą. Chłopi skałę wysadzili w powietrze, a następnie puścili się korytarzem po skarb. Zamiast skarbu wyszły im naprzeciw — trujące gazy, tak, że chłopi są teraz ciężko chorzy, a połowa z nich już umarła. Cała wieś utrzymuje, że demon strzegący skarbów przybrał postać gazów.

WALKA BOKSERSKA AMERYKANINA Z POLICJĄ CZESKĄ.

Niedawno na stacji Chybie (Eger) policja zatrzymała amerykanina Kamila Erwina ponieważ wize na jego paszporcie już były przedawnione. Policjanci chcieli amerykanina zaprowadzić na policję, lecz ten wdał się z nim w walkę bokserską, podczas której policjantów porządnie poturbował. Musiano przywołać więcej policjantów do pomocy, a dopiero potem udało się ubezwładnić bokserskiego Amerykanina i odprowadzić na policję. Okazało się, że tym amerykaninem jest pan pochodzący z Bukowiny. Sąd skazał go na 3 miesiące ciężkiego więzienia. Skazany odniósł się pisemnie do amerykańskiego konsulatu w Pradze.

—§—

WALKA Z SYMULANTAMI W SZPITALACH LENINGRADZKICH. W szpitalach leningradzkich podjęto energiczną walkę z symulantami, których w tamtejszych zakładach leczniczych z dnia na dzień przybywa. W tym celu odbyło się w tych dniach specjalne posiedzenie sowietu leningradzkiego, poświęcone wyłącznie kwestjom szpitalnym. Wśród symulantów najwięcej jest „gorączkujących“. Są to po większej części nałogowi pijacy którzy niepostrzeżenie nacierają termometr, powodując w ten sposób podnoszenie się rtęci. Wprowadzony w ten sposób w błąd lekarz, sądząc, że pacjent ma gorączkę, zatrzymuje go w szpitalu, a administracja szpitalna wypłaca mu należną na drobne wydatki kwotę, za które sprytny „chory“ niezwłocznie kupuje wódkę.

POŻARY W REPUBLICE TATARSKIEJ. Urzędy republiki Tatarskiej zanotowały w ciągu ostatnich trzech miesięcy br. 1166 pożarów. Ogółem spłonęło 2780 gospodarstw wiejskich.

40,000 MASZYN ROLNICZYCH LEŻY W ROSJI BEZ UŻYTKU. Na moskiewskiej komorze celnej nagromadzone są w wielkiej ilości najrozmaitsze towary, sprowadzone z zagranicy za które dotychczas nie uiszczono opłaty celnej. Zwłaszcza dużo jest tam wszelkiego rodzaju maszyn rolniczych, którą bądź to leżą w składach, bądź też ułożone są na dziedzińcu komory. Ponieważ maszyny te niczem nie są przykryte, przeto deszcz wyrządził im liczne szkody „Roboczaja Gazeta“ stwierdza, iż ogółem leży w Moskwie 40,000 niewyclonych maszyn rolniczych.

WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

NACHUM SOKOŁOW przemawiał na wielkim mityngu w Tel-Awiwie o gospodarczym kryzysie Palestyny. Sokołow wezwał żydostwo palestyńskie do pozostania na swych pozycjach i zapewnił, że żydzi na całym świecie przyjdą z pomocą Palestynie, by mogła przetrzymać okres kryzysu.

KATEDRA JĘZYKA ŻYDOWSKIEGO PRZY INSTYTUCIE ROLNICZYM W MIŃSKU. Komisarz oświaty ludowej na Białorusi postanowił utworzyć, jeszcze w ciągu roku bieżącego katedrę języka żydowskiego przy instytucie rolniczym w Mińsku.

Epidemja szkarlatyny w Krakowie wzmaga się

Jak się dowiadujemy, liczba zachorowań na szkarlatynę w m. Krakowie, jest w bieżącym miesiącu znacznie wyższa, aniżeli w tymsamym okresie w roku ubiegłym. I tak w miejskich zakładach sanitarnych na Prądniku przebywa obecnie 60 dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym, chorych na szkarlatynę, podczas gdy w sierpniu roku ubiegłego przeciętna liczba chorych wynosiła tam 15. Nadto znajduje się obecnie 20 chorych na szkarlatynę dzieci w szpitalu św. Ludwika i 10 w szpitalu św. Łazarza. W obu tych szpitalach nie było w roku ubiegłym żadnych chorych na szkarlatynę.

Na obszarze województwa krakowskiego liczba zachorowań na szkarlatynę wynosi przeciętnie 40—50 tygodniowo. Lekarze powiatowi otrzymali polecenie, by nakłaniać ludność do ochronnego szczepienia dzieci przeciw szkarlatynie.

Stracenie sprawcy potrójnego mordu w Płaszowie

Zgodnie z zapowiedzią nastąpiło wczoraj o godzinie 7mej rano na dziedzińcu więzienia w. Michała stracenie potrójnego mordercy Zielińskiego przez powieszenie. Egzekucja dokonana została w obecności członków trybunału, który zasądził Zielińskiego na karę śmierci, przedstawiciela prokuratury, lekarza i kapelana więziennego. Przy spełnieniu smutnej powinności asystował katowi pomocnik, który po zarzuceniu przez kata pętli na szyję skazańca, poderwał mu stołki z pod nóg. Po kilku minutach lekarz więzienny Dr Cieckiewicz skonstatował śmierć skazańca. Zwłoki Zielińskiego oddane zostały do zakładu medycyny sądowej.

Rzekomy napad bandycki przy ul. Dunajewskiego — sztuczką pokojówki

Jak już donieśliśmy, zawiadomiono policję krakowską że w nocy z dnia24 na 25 bm. włamali się nieznani sprawcy do mieszkania majora Dra Rosenchaucha, lekarza okulisty, przy ulicy Dunajewskiego l. 3, I.p., uśpili i skrępowali pokojówkę, zamknęli w pokoju kamerdynera, przerwali drut telefoniczny. wyrzucili z szafy część garderoby i zbiegli.

Przybyłe natychmiast na miejsce organa ekspozytury śledczej zastały pokojówkę Olgę Mütz rzekomo uśpioną, drut telefoniczny w tym samym pokoju przerwany, a w przedpokoju otwartą szafę i wyłożone na podłogę trzy garnitury garderoby męskiej wraz z wieszadłami, pozatem nie znalazły najmniejszego nieładu, świadczącego o jakiejkolwiek operacji złodzieji czy bandytów. Stwierdzono przytem, że drzwi wchodowe do mieszkania Dra Rosenchaucha są tak zabezpieczone, że w razie zamknięcia od wewnątrz dostanie się do mieszkania bez uszkodzenia drzwi jest wprost wykluczone. Z mieszkania nic nie skradziono, ani nic poza ubraniami nie naruszono. Przesłuchana Olga Mütz opisała, że w nocy około godziny 3.30 zbudził ją jakiś hałas. a gdy się zerwała z pościeli zobaczyła 3 osobników, z których jeden grożąc jej śmiercią, zażądał wskazania schowku z pieniądzmi. Następnie, gdy sprawcy chcieli wyjść do dalszej części mieszkania, gdzie spała jej chlebodawczyni, zagrodziła im drzwi swoją osobą a wówczas bandyci rzucili ją na posłanie, skrępowali jej ręce i nogi i zmusili ją do połknięcia jakiejś pigułki co ją uśpiło.

Dokładne dochodzenia nie wykazały najmniejszych śladów pobytu w domu tym opisanych osobników, ale Olga Mütz uparcie obstawała przy swych zeznaniach. Dopiero po skonfrontowaniu z ordynansem Iwanem Mokrynką przyznała się, że cały ten napad zainscenizowała w tym celu, by chlebodawcy powodowani litością i niejako zobowiązani wobec jej osoby, pozostawili ją nadal u siebie w służbie i poruczyli jej znowu otwieranie drzwi pacjentom co jej przynosiło do 200 Zł miesięcznie, a co czynił obecnie od kilku tygodni Mokrynka. Dlatego też już dzień przedtem ukryła klucz od drzwi wchodowych i krytycznej nocy otwarła drzwi, wyłożyła ze szafy ubrania, przecięła nożem drut telefoniczny, przyczem skaleczyła sobie rękę, zamknęła ordynansa po porozumieniu się z nim w pokoju poczem położyła się spać, związawszy sobie nogi prześcieradłem, ręce tasiemką z pod sukni i nakrywszy sobie twarz pokrowcem z fotelika.

KRONIKA

Wschód słońca 4 m. 33	Sierpień 27 Piątek 17 Elul	Zachód słońca 18 m. 36

Przyjazd profesora Kemmerera do Krakowa

Dziś, tj. w piątek rano pociągiem pospiesznym z Warszawy przyjeżdżają do Krakowa prof. E. W. Kemmerer, prof. H. Lutz, S. Braderick, Byrne i sekretarze komisji ekspertów amerykańskich pp. S. Seter i Donald Memmerer. Z ramienia ministerstwa skarbu towarzyszą członkom komisji pp. radca G. Taubojr, p. Jan Kostanecki i dr. St. Łubieński przydzieleni przez ministerstwo skarbu do misji prof. Kemmerera w roli tłómaczów.

Odczyt inż. S. Kapłańskiego w Krakowie

W niedzielę, dnia 29 sierpnia odbędzie się w sali Teatru żydowskiego (Bocheńska 7) odczyt kierownika departamentu kolonizacji przy Egzekutywie sjonistycznej w Jerozolimie p. inż. S. Kaplanskiego n. t. „Obecna sytuacja w Palestynie“. Początek o godzinie 8 wieczór.

Występy trupy Jonasa Turkowa w Krakowie

Donieśliśmy już onegdaj, że z dniem 31 bm. rozpoczyna trupa Jonasa Turkowa swe gościnne występy w Krakowie. Wiadomość ta powinna zelektryzować wszystkich zwolenników żydowskiego teatru, trupa bowiem p. Turkowa, znanego szerokiej publiczności chociażby z filmu „Jeden z 36 sprawiedliwych“ stoi na wysokim poziomie artystycznym. Teatru w prawdziwem znaczeniu tego słowa obecnie w Krakowie nie mamy, gdyż teatr im. Słowackiego zaczyna sezon dopiero w połowie września.

Prócz p. Turkowa artysty bardzo sumiennego i inteligentnego występuje p. Diana Blumenfeld, artystka subtelna i doskonała do ról salonowych. Cały zespół jest doskonale ze sobą zgrany, a i repertuar jest pierwszorzędny. Na pierwszy ogień idzie „Morfium“. Premiera we wtorek dnia 31 bm.

—oSo—

— SPRAWA WYBORU WICEPREZYD. MIASTA. W związku z bliskiem dokonaniem wyboru wiceprezydentów m. Krakowa, kluby radzieckie P. P. S. i Ch. D. zgłosiły wnioski, by Rada miejska dokonała wyboru zarówno dwóch brakujących wiceprezydentów, jak i ponowiła wybór dwóch urzędujących wiceprezydentów. Zdaniem wnioskodawców mandaty urzędujących obecnie wiceprezydentów, wybranych w swoim czasie wedle postanowień statutu na 3 lata, dawno już wygasły. Sprawę tę miała rozpatrzyć na onegdajszem posiedzeniu sekcja prawnicza Rady miejskiej i po referacie rektora Zolla powziąć uchwałę. Posiedzenie jednak zostało odroczone. Jak słychać, większość Rady stoi na stanowisku, że wobec automatycznego przedłużenia mandatów członków Rady miejskiej, również urzędowanie wiceprezydentów winno trwać aż do nowych wyborów do Rady m. Krakowa.

— POŁĄCZENIE LOTNICZE KRAKÓW—ŁODŹ. Jak słychać ma być wkrótce uruchomiona nowa linja lotnicza, łącząca Kraków z Łodzią. Na linji tej kursować będą aparaty Polskiej Linji Lotniczej Aerolot, systemu Junkersa.

— O UNORMOWANIE GODZIN HANDLU. W związku z nadesłaniem przez ministerstwo pracy i opieki społecznej Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie do zaopinjowania projektu ustawy o unormowaniu godzin handlu, zwołało prezydjum Izby informacyjną konferencję, w której wzięli udział prócz reprezentantów województwa, magistratu, także przedstawiciele Kongregacji Kupieckiej, Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, Stowarzyszenia kupców detajlistów, Izby rękodzielniczej, Związku handlowców i pracowników umysłowych. W rezultacie postanowiła Izba wyrażoną przy tej sposobności opinję obecnych na zebraniu przesłać ministerstwu do zużytkowania przy definitywnem redagowaniu odnośnego dekretu.

— BURZA NAD KRAKOWEM. Wczoraj o godzinie 3.30 popołudniu przeciągnęła nad Krakowem i okolicą gwałtowna wichura, połączona z ulewnym deszczem i grzmotami. — Burza trwała blizko godzinę a towarzysząca jej wichura wyrządziła liczne szkody w mieście. Prócz wybicia wielu szyb w oknach, nie zamkniętych na czas, wicher dokonał zniszczenia w ogrodach i na plantacjach. M. in. na głównej alei plant opodal poczty ułamał wiatr konar z drzewa, który padając zerwał górną część latarni gazowej i zatamował przejście. Na Prądniku Białym naprzeciwko miejskich zakładów sanitarnych złamane drzewo spowodowało przerwę w ruchu i uszkodziło przewody telefoniczne. W obu wypadkach straż pożarna usunęła złamane konary z drogi.

— SZCZEPIENIE PRZECIW OSPIĘ. Miejski urząd zdrowia zarządził dodatkowe szczepienie ochronne przeciw ospie, w czasie od 1 do 30 września br. Obowiązkowi szczepienia podlegają zarówno dzieci, jak i osoby starsze, dotąd nie szczepione, względnie szczepione z ujemnym skutkiem. Szczepienie odbywać się będzie codziennie z wyjątkiem niedziel w miejskim urzędzie zdrowia w gmachu magistratu od godziny 11 do 12 w południe.

— PODATEK GMINNY OD SZYLDÓW. Magistrat podaje do wiadomości, że podatek od szyldów, znaków, napisów, plakatów firmowych i reklamowych oraz gablotek, lamp reklamowych i wypukłych godeł firmowych itp. przypadający za II. półrocze 1926 mają płatnicy uiścić do końca września 1926 r. pod rygorem płacenia 4 proc. odsetek zwłoki miesięcznie i egzekucyjnego ściągnięcia. Równocześnie wzywa magistrat ponownie firmy, które nie zgłosiły dotąd do opodatkowania przedmiotów powyższego rodzaju, aby w podanym wyżej terminie złożyły w głównej kasie miejskiej przepisane deklaracje podatkowe, a zarazem ostrzega, że niezłożenie tych deklaracyj uważane będzie za zatajenie przedmiotów podatkowych, za które winni ulegną karze do wysokości 20-to krotnego ukróconego podatku. W celu stwierdzenia ewentualnych zatajeń, magistrat przeprowadzi kontrolę istniejących szyldów, napisów firmowych i reklamowych, gabilotek itp.

— OBŁAWA. Wczoraj w godzinach popołudniowych urządziła ekspozytura urzędu śledczego przy współudziale komisarjatów obławę na peryferjach miasta, w czasie której przytrzymano 8 osób, w tem dwóch niebezpiecznych kasiarzy, poszukiwanych przez policję i jednego kieszonkowca.

— KRADZIEŻE KOSZTOWNOSCI. Michał Gorycki, cukiernik z Wieliczki zgłosił do policji że dnia 21 bm. skradziono mu z wozu w drodze do Wieliczki z Krakowa paczkę zawierającą 12 noży i 12 widelców srebrnych z monogramem J. G., oraz salaterkę szklanną i 12 kieliszków łącznej wartości 1000 zł. Herman Redlich, zam. przy ul. Czarneckiego 14, zgłosił dnia 25 bm., że 14 bm. skradziono mu z mieszkania złoty zegarek z łańcuszkiem i 2 tabakierki srebrne wartości 900 zł.

— CZYJE GWOZDZIE I ROWER? Organa policji zakwestjonowały u Ignacego Jewuły, zam. przy ul. Dietlowskiej karanego już za kradzież paczkę gwoździ wagi 16 kg. podejrzanego pochodzenia. Nadto z posiadania Stanisława Kiełkowicza przy ulicy Bronowickiej 2, zakwestjonowano po[illegible]nego pochodzenia rower męski używany mar[illegible] „Puch“.

— WŁAMANIE WE WIELICZCE. W nocy z 24 na 25 bm. skradziono inż. Niewiadomskiemu we Wieliczce z mieszkania, większą ilość papierów wartościowych i dokumentów osobistych. Przygotowane do zabrania srebro stołowe sprawcy pozostawili na miejscu.

— EGZ. ORG. „TARBUT“ zawiadamia że p. Ignacy Riegler jest upoważniony do przeprowadzenia akcji na rzecz Tarbutu w Krynicy.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI — OPER. NIEWIAROWSKIEJ (pocz. o godz. 8 wiecz.)

Piątek: „Królowa Fal“.
Sobota: „Najpiękniejsza z kobiet“.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“.
(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Piątek: „Podróż po Warszawie“ (premjera).
Sobota: „Podróż po Warszawie“.
Niedziela pop.: „Podróż po Warszawie“.
Niedziela wiecz.: „Podróż po Warszawie“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

UCIECHA: „Dziewczynka pierwszej klasy“ sztuka w 8 aktach oraz komedja.
REDUTA: „W dzikich prerjach“ dramat w 8 aktach oraz farsa w 6 aktach.

Z giełdy

Giełda krakowska z 26 bm. (W nawiasie kursy z 25 bm.) Akcje: Bank Przemysłowy 0.28—0.32 (0.28 0.29), Bank Hipoteczny 0.75, Tohan 0.28 (0,28), Pharma 1.10 Żegl. Polska 0.10, Zieleniewski 15.50 (14.90—15.65), Trzebinia 0.46—0.62 (0.38—0.42), Parowozy 0.49 (0.45—0.47), Górka 21—22 (21—21.50), Tepege 0.50 (0.38), Elektrownia 0.38 (0.32—0.35), Krakus 0.38—0.40 (0.29—0.35), Chybie 6.60—6.75 (6.40—6.50) Piasecki 2 (2).

Tendencja dla lżejszych akcyj wybitnie zwyżkowa.

Waluty utrzymane. Dolar nieoficjalnie 9.00—9.01, bankowo 9.05, urzędowo 8.97 (czeki 9).

Giełda warszawska

Warszawa 26 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·99, sprz. 9·01, kup. 8·97.
Belgja 24·86, 24·92, 24·80.
Londyn 43·90, sprz. 43·87, kup. 43·93.
N. Jork 9·02, sprz. 9·04, kup. 9·—.
Paryż 25·90, sprz. 25·96, kup. 25·84.
Praga 26·78 sprz. 26·84 kup. 26·72,
Szwajcarja 174·50, sprz. 174·94, kup. 174·06,
Włochy 29·72, 29·80, 29·65.
Wiedeń 127·73, sprz. 128·05, kup. 127·41.

Papiery procentowe: 8 proc. pożyczka konwersyjna 160. 5-proc. pożyczka konwersyjna 52.50—54, pożyczka dolarowa 75.50 pożyczka kolejowa 157.50—155,50. Tendencja utrzymana.

Akcje: Bank Małopolski Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 0·32 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 8·—, Puls 4·— Wild —· Cegielski 19·00, Parowozy 0·43 Zawiercie 20 75 Żegluga 0·22 Polska nafta 0 65, Siła i Światło —·39 Chmielów —·— Starachowice 2·45, Pocisk 1·70 Zieleniewski 16 0, Żyrardów 1600 Chodorów 94·50

Giełda lwowska

Lwów. 26. 8. PAT. Giełda akcyjna i zbożowa. Akcje: Przemysłowy 0.18 Hipoteczny 0.80, Zieleniewski 15.50, Chodorów 96, Chybie 6.60, 6.65 Cegielski 19, Gazolina 2.45, 2.50, 2.55, Parowozy 0.45, 0.46, Rakszawa 0.85, Siersza Górnicza 4.05—4.20 Tespy 19. Zboże: pszenica nowa dworska 46 chłopska 43, żyto nowe 30.50, owies małopolski 24.

Giełda zbożowa.

Poznań, dnia 25 b. m. (PAT) Żyto 31 00—32·00— Pszenica 42 00—45·00, — Jęczmień 26 00 — 28·00, — Jęczmień wyborowy 30·00— 34·00, — Owies 00·00 — 25·00, — Mąka żytnia 70% 49.00 —·—, — Mąka żytnia 65% —·— — 51·00, — Mąka pszenna 65% 67·00, 70·00, — Otręby żytnie 20·00— 21·00, — Otręby pszenne 22·—,

Z GIEŁDY GDAŃSKIEJ.

Gdańsk. 26. 8. PAT. Kurs złotego w dniu wczorajszym podniósł się, dochodząc w obrotach na giełdzie oficjalnej do 57.5 za gotówkę oraz do 57.4 przy wypłatach na Warszawę. Dokonano następujących obrotów, w gotówce 65 tys. zł. w wypłatach na Warszawę 171 tys. zł.

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 26 b. m. (PAT **Dewizy.** Amsterdam 28319, Belgrad 1244, Berlin 16838 Bruksela 1944, Budapeszt 9899, Bukareszt 340, Chrystania —·—, Kopenhaga 187 40, Londyn 3441, Madryt 108·65, Medjolan 2318, Nowy Jork 70655. Paryż 2023 Praga 2092, Sofja 5·10, Sztokholm 188·95, Warszawa 78·55 — 79·05, Zurych 136·37 dolary 704·—, belgijskie —·— bułgarskie —·— duńskie —·— marki niemieckie 16815, angielskie 24·26, jugosłowiańskie 1251, norweskie ·—, polskie 78·30 —79·30 rumuńskie 3·30, szwedzkie —·— szwajcarskie 136·32 hiszpańskie —·— czeskie - 0·91, węgierskie 9899, tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski 112·, Silesja 9 80, Fanto 138, Gal. karpaty 117 00, Galicja 1000, Siersza ·, Bank Mamałopolski - , Bank Hip. — ·. Tepege —·—.

Giełda zurychska

Zurych. 26. 8. PAT. Paryż 14.825, Londyn 25.15, Nowy Jork 5.18 1/8, Belgja 14.20 Włochy 17.01, Hiszpanja 79.30, Holandja 207.525, Berlin 123.55 Wiedeń 73.16 1/4, Sztokholm 138.675, Oslo 113.50, Kopenhaga 137.515 Praga 15.345, Warszawa 57.50, Budapeszt 0.724, Białogród 9.125, Ateny 6.10 Konstantynopol 2.82, Bukareszt 2.50 1/4, Helsingfors 13.04 1/4.

Giełda londyńska

Londyn. 26. 8. PAT. Nowy Jork 4.86 5/16, Holandja 12.11 5/8, Francja 169.12, Belgja 176.75, Włochy 148.00, Niemcy 20.36, Szwajcarja 25.145 Hiszpanja 31.70 Danja 18.135, Norwegja 22.155, Helsingfors 192.87.

Giełda paryska

Paryż. 26. 8. PAT. Londyn 169.50, Nowy Jork 34.92, Belgja 96.00, Hiszpanja 537, Włochy 114.75, Szwajcarja 674.00, Danja 928.00 Holandja 1349.00, Norwegja 765.000, Szwecja 934.00, Rumunja 16.95, Niemcy 832.00.

Giełda nowojorska

Nowy Jork. 26. 8. (AW) Warszawa 10.93, Londyn 483 3/4, Wiedeń 14.12 Praga 296 1/4, Włochy 329, Belgja 275, Budapeszt 14.12, Szwjcarja 19.20, Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 40.06 Oslo 21.93, Kopenhaga 26.56, Sztokholm 677, Hiszpanja 15.40, Bukareszt 28.50 Berlin 23.83, Konstantynopol 176 3/4, Montreal 100 5/32.

Gen. dyrektor służby zdrowia o rozmiarach epidemji szkarlatyny w Polsce

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa. 26. 8. (Sin) W związku z szerzącą się w państwie epidemją szkarlatyny, korespondent wasz zasięgnął u generalnego dyrektora służby zdrowia dra Wroczyńskiego, oraz u naczelnika wydziału walki z chorobami zakaźnemi p. Palestra następujących informacyj:

Dane cyfrowe wykazują, że największe nasilenie epidemji przypada na województwo lwowskie, gdzie w pierwszym tygodniu bm. zanotowano przybytek 115 chorych dalej idzie województwo kieleckie z 66 wypadkami, warszawskie z 57, krakowskie z 39. Epidemja szerzy się przedewszystkiem w ośrodkach robotniczych i miejskich. Najmniej wypadków szkarlatyny przypada na słabo zaludnione kresy wschodnie. Z pośród chorych 60 procent przypada na ludność żydowską.

Fakt, że w bieżącym roku epidemja szkarlatyny wybuchła znacznie wcześniej, aniżeli po inne lata, bo już w maju, podczas gdy w ub. roku wybuchła we wrześniu, każe spodziewać się, że będzie ona też wcześniej zlikwidowana. Dla ułatwienia walki z epidemją przełożone zostało rozpoczęcie roku szkolnego do 15 września.

Generalna dyrekcja służby zdrowia przedsięwzięła dwa środki walki z epidemją: 1) zapobieganie szerzeniu się choroby przez szczepienie (w tym celu wysłano kolumny sanitarne do Lwowa) oraz 2) zastosowanie podczas choroby surowicy, która daje bezwzględnie pomyślne wyniki. W interesie ludności leży zarówno przestrzeganie obowiązku meldowania zaszłych wypadków choroby, jak i poddawanie się szczepieniu ochronnemu.

W akcji swej władze sanitarne doznają pomocy jedynie ze strony żydowskiego „Tozu“.

Bank Polski złożył 3 miljony dolarów na swe konto w Nowym Jorku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 26. 8. Sin. Przed kilkunastu dniami wysłał Bank Polski do Nowego Jorku drogą morską przez Gdańsk, kwotę 3,300.000 dolarów w 58 skrzyniach, zawierających drobne baknoty dolarowe. Transport eskortowali dwaj wyżsi urzędnicy banku, przyczem w czasie podróży zachowano wszelkie środki ostrożności. Dziś nadeszła depesza radjowa z Federal Reserve Bank w Nowym Jorku, zawiadamiająca Bank Polski o nadejściu całej przesłanej gotówki. Pieniądze będą w banku amerykańskim zapisane na rachunek Banku Polskiego.

Powodem, który skłonił B. P. do tak prymitywnego przeprowadzenia wysyłki tej znacznej kwoty do Ameryki, były fantastyczne wprost stawki asekuracyjne i przewozowe jakich żądały towarzystwa transportowe za przewóz pieniędzy. Sposób, użyty przez Bank Polski, okazał się najtańszym i zupełnie pewnym.

Pomyślny stan finansów Banku Polskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 26. 8. (Sin) Sprawozdanie Banku Polskiego za drugą dekadę sierpnia br. wykazuje dalszy pomyślny stan finansów banku. I tak zapas złota osiągnął 135,300 tysięcy złotych, zapas walut 82.800 tysięcy, przyczem wzrost ilości walut w ciągu dekady wynosi 7.300 tysięcy złotych parytetowych, a zapas srebra i bilonu powiększył się o 15,400 tysięcy złotych. Po stronie biernej widnieje dalszy wzrost obiegu o 12.200 tysięcy złotych.

Projekty ustaw skarbowych

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa. 26. 8. (Sin) W dziedzinie sanacji gospodarczej opracowuje obecnie w przyśpieszonym tempie ministerstwo skarbu wielką ilość ustaw i rozporządzeń, które w znacznej mierze wydane zostaną na mocy pełnomocnictw, jako rozporządzenia Prezydenta Rzplitej. Z 55 tych ustaw ir ozporządzeń. większość (29) dotyczy spraw walutowych i kredytowych, tj. z zakresu spraw departamentu obrotu pieniężnego 6 ustaw i rozporządzeń z zakresu działania departamentu podatków i opłat, 6 z departamentów ceł, 5 z departamentu akcyz i monopoli, 3 z departamentu kasowego, 2 ustawy w zakresie działania departamentu budżetowego oraz 4 projekty zarządzeń w zakresie działania państwowego urzędu kontroli ubezpieczeń.

Z pośród powyższych projektów 13 było już przedmiotem ankiety finansowej, zwołanej przez prezesa Rady Ministrów, w celu uzgodnienia ich z postulatami, wysuwanemi przez życie gospodarcze. Ustawy te w pierwszym rzędzie będą przedmiotem narad Rady Ministrów. Z projektów dalszych pewna część jest już na ukończeniu. pozostałe znajdują się jeszcze w opracowaniu.

Projekt ustawy przemysłowej przesłany instytucjom gospodarczym

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa. 26. 8. Sin. Jak się dowiaduję, min. przemysłu i handlu prześle w sobotę projekt ustawy przemysłowej zainteresowanym instytucjom gospodarczym dla zaznajomienia ich z projektem. Dnia 9 września br. odbędzie się konferencja z udziałem zainteresowanych, sfer, na której min. przem. i handlu zasięgnie ich opinji co do projektu. Rada ministrów rozpatrzy projekt dopiero w październiku, poczem będzie on ogłoszony w formie dekretu prezydenta Rzeczypospolitej.

Marsz. Piłsudski — generalnym inspektorem armji

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 26 8. (Sin.) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów ustalony został projekt dekretu prezydenta, mianujący ministra spraw wojskowych marsz. Piłsudskiego generalnym inspektorem armji. Jednocześnie ustalono projekt dekretu w sprawie reorganizacji wydziału wojskowego w M. S. Wewn. Ten ostatni projekt był, jak wiadomo, uzgodniony szczegółowo na konferencji ministra spraw wojskowych i ministra spraw wewnętrznych.

Wybory w Grecji odbędą się w październiku

Gen. Kondylis premjerem i ministrem wojny w nowym gabinecie.

Telefonem od naszego korespondenta.

Wiedeń, 26 8. (D) Donoszą z Aten, że utworzenie gabinetu koalicyjnego natrafiło na wielkie trudności z powodu odmownego stanowiska przywódcy partji Gunarisa Tsaldair. Wobec tego prezydent Kondurios polecił gen. Kondylisowi utworzenie gabinetu pozaparlamentarnego z tem zastrzeżeniem, że wybory mają być jaknajprędzej przeprowadzone.

Gen. Kondylis utworzył dziś gabinet, w którym oprócz przewodnictwa objął tekę ministra wojny i marynarki. Premjer oświadczył, że wybory do parlamentu odbędą się 24 lub najdalej 31 października br.

Ujawnienie spisku na rzecz Pangalosa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 26. 8. Z Aten donoszą, że nowy rząd wpadł na trop spisku, który miał umożliwić aresztowanemu b. dyktatorowi Pangalosowi ucieczkę do Włoch. Z wyspy Egina miał Pangalos przy pomocy pełniących przy nim straż, a należących do spisku oficerów uciec aeroplanem. Spiskiem kierowali gen. Korialedis i gen. Vidalis. Wobec ujawnienia spisku oficerowie ci zostali aresztowani, zaś Pangalos przewieziony został pod wzmocnioną strażą do twierdzy Isdia na wyspie Krecie.

Garnizon w Salonikach zażądał wykluczenia z armji oficerów, którzy podczas dyktatury wysługiwali się Pangalosowi.

Wiedeń, 26 8. PAT. „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Medjolanu: „Popolo d'Italia“ dowiaduje się z Aten, że adm. Konuriotis przyjął prezydenturę tylko pod tym warunkiem, że w przeciągu trzech miesięcy odbędą się nowe wybory. Co się tyczy losu gen. Pangalosa, zostanie on postawiony przed specjalny sąd. Według oświadczenia gen. Kondylisa prezydentem tego sądu będzie Zelimonis, który opracuje jego regulamin. Na podstawie tego regulaminu utworzone będzie specjalne kolegjum sędziów.

Ustępstwa Kondylisa dla Jugosławji

Wiedeń, 26 8. PAT „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Belgradu: Generał Kondylis przyjął wczoraj sprawozdawcę pisma „Politika“ i oświadczył mu, że co się tyczy stosunku do Jugosławji, to wspólne interesy obu krajów wymagają dalszej współpracy. „Wiem, powiedział Kodylis że Jugosławja potrzebuje pewnych ustępstw ze strony Grecji w porcie Saloniki. Jesteśmy gotowi do tych ustępstw.

Konflikt między królem hiszpańskim a Primo de Rivera

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 26 8. (D) Wedle doniesień z Londynu, między Primą de Rivera a królem powstał poważny konflikt. Oficerowie artylerji wysłali do króla list, w którym go proszą o udzielenie Primo de Riverze dymisji. Jako odpowiedź na tę petycję, której powodem jest od dawna panująca różnica zdań między oficerami artylerji a Primo de Riverą, przedłożył ten ostatni królowi dwa dekrety do zatwierdzenia, z których jeden rozporządza rozwiązanie korpusu artyleryjskiego, a drugi oddaje fabrykę amunicji w Toledo pod kontrolę cywilną. — Król się wzbraniał podpisać te dekrety i wyjechał do swej rodziny, nie przyjąwszy przedtem Primo de Rivery.

Kara śmierci na byłych ministrów tureckich, oskarżonych o spisek na życie Kemala Paszy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 26. 8. (D) Z Angory nadeszła wiadomość że drugi proces przeciw spiskowcom na życie Kemala Paszy zakończył się dzisiaj. Były minister finansów Dszawid bey, były minister oświaty Nasim bey, deputowany Hilmi bey oraz sekretarz partji postępowej Nail bey skazani zostali na śmierć przez powieszenie.

Ponowne podjęcie rokowań w sprawie strajku w Anglji

Londyn. 26. 8. PAT. Sekretarz generalny związku górników Cook zwrócił się dzisiaj do Biura Rady ministrów, zajmującego się sprawą zatargu w górnictwie, z prośbą o przyjęcie przedstawicieli związku na specjalnem posłuchaniu. Wiadomość o prośbie górników została zakomunikowana natychmiast telegraficznie ministrom przebywającym poza stolicą.

Na depeszę tę ministrowie odpowiedzieli, że wracają natychmiast do Londynu, aby wziąć udział w naradach komitetu wyznaczonych na dzień jutrzejszy. Przed zgłoszeniem powyższej prośby Cook poczynił kroki w celu nakłonienia górników zagłębia Derbyshire i Notinghamshire, aby powstrzymali się przed zawieraniem oddzielnych umów z przedsiębiorcami.

* * *

Londyn. (AW) Angielski minister pracy przybył dziś do Londynu, aby przyjąć delegację związków górniczych. Egzekutywa związków górniczych postanowiła odbyć konferencję z delegatami partji pracy, celem przygotowania debaty na poniedziałkowe i wtorkowe zebrania parlamentu.

* * *

Londyn. 26. 8. PAT. W okręgu Nottinghanshire panuje zupełny spokój. Liczba górników, powracających do pracy stale wzrasta. Tak np. w 5 szybach towarzystwa „Bolsover“ stanęło wczoraj rano do pracy 2441 górników, gdy przedwczoraj pracowało tylko 1450. W okręgu tym podjęto pracę jeszcze w trzech innych kopalniach. W Walji po poważnych zaburzeniach, jakie miały miejsce ubiegłej nocy, panuje dziś spokój.

Ostry konflikt graniczny między Boliwją a Chile

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 26 8. (D) Donoszą ze Santiago: Stosunki pomiędzy Chile i Boliwją pogorszyły się tak dalece, że liczą się z możliwością zerwania stosunków dyplomatycznych między oboma państwami. Spór powstał w sprawie obszaru Autofagesta, znajdującego się obecnie w posiadaniu Chile. Boliwja domaga się zwrotu tego obszaru. W Santiago odbyły się wielkie demonstracje z udziałem około 6.000 osób. — Demonstranci usiłowali zdemolować gmach konsulatu chilijskiego.

Pożyczka angielska dla Bułgarji

Telefonem od naszego korespondenta.

Wiedeń. 26. 8. (D) „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu, że wczoraj podpisany został pomiędzy bankiem angielskim a bułgarskim ministrem finansów Molowem układ prowizoryczny, wedle którego Bank Angielski postawił Narodowemu Bankowi Bułgarskiemu do dyspozycji 400 tys. funtów szt. na bułgarską pożyczkę dla uchodźców z zastrzeżeniem, że Liga Narodów zgodzi się na to.

Rumunja rezygnuje z gwarancji Włoch w sprawie Besarabji

Wiedeń. 26. 8. PAT. N. W. Abendblatt donosi z Bukaresztu: W tutejszych politycznych kołach podkreślają, że gen. Averescu zrezygnuje z zamiaru przekonania rządu włoskiego iż powinien ratyfikować protokół paryski, dotyczący uznania przyłączenia do Rumunji Bessarabji. Rumunja zawrze z Włochami układ przyjaźni, który będzie miał prawie taki sam tekst, jak układ przyjaźni francusko-rumuński. Układ ten nie będzie wspominał o Bessarabji.

Pielgrzymka do zwłok Valentino

Nowy Jork. 26. 8. PAT. Zwłoki artysty filmowego Rudolfa Valentino wystawione zostały na widok publiczny w jednym z tutejszych kościołów, gdzie pozostaną aż do niedzieli. 20.000 osób po największej części kobiet i dzieci zwiedziło w dniu dzisiejszym kościół. 200 policjantów utrzymuje porządek. Wczorajsze starcia nie powtórzyły się więcej. Przy trumnie pełni straż honorowa nowo-jorski oddział związku faszystów w czarnych koszulach: Mussolini polecił złożyć na trumnie olbrzymi wieniec.

Kronika telegraficzna

Warszawa. (AW) Prace komisji, zajmującej się badaniem możności płatniczej przedsiębiorstw kinowych zbliżają się już ku końcowi. Przesłuchano już strony zainteresowane oraz zbadano pod względem finansowym sytuację kinoteatrów warszawskich.

Warszawa. (AW) Dzisiejszy „Kurjer Czerwony“ informuje że w czasie dokonanej ostatnio kradzieży w magazynie jubilerskim Wabiński, łupem złodzieji stał się pomiędzy innemi pierścień prof. Kemmerera o dwóch wielkich brylantach i szmaragdzie wyjątkowej piękności.

— Poincare przyjął ambasadora sowieckiego Rakowskiego.

— Lekarze hiszpańscy Elosequi i Leopis wynaleźli sposób leczenia skłonności do krwotoku (hemofilja) Próby przeprowadzone w laboratorjum wydziału medycznego w Madrycie dały doskonałe wyniki.

— Z Fezu donoszą, że Abd el Krim zachorował przez co prawdopodobnie zostanie jego przetransportowanie na wyspę Reunione, które miało dziś nastąpić, odroczone.

— Miasto Uzgorod (Czechy) buduje dla dzieci cygańskich specjalną szkołę. Zarządzenie to okazało się niezbędne z powodu złego wpływu, jaki cyganie wywierają na dzieci innych narodowości.

— Associated Press donosi, że z bibljoteki National Art Club skradziono wczoraj popołudniu książkę do modlitwy wartości 20.000 dolarów.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

— **SLUB CÓRKI RABINA KRAKOWSKIEGO P. KORNITZERA** odbył się wczoraj wieczorem w salach Hotelu Londyńskiego przy ul. Stradom. Córka rabina wyszła za p. Chaskla Eisenstadta, syna przemysłowca z Warszawy.

Drobne ogłoszenia

Poszukuje się spólnika z kapitałem, na Kraków i okolicę, do dobrze zaprowadzonego hurtownego składu mąki, otrębów i artykułów codziennej potrzeby. Bez ryzyka. Zysk pewny. Zgłosz. pod „Ch/I“ do Ad. N. Dz.

Matrymonialne Dla samodzielnego, bogatego 35 lat liczącego mężczyzny, poszukuje się ładnej, smukłej panny w celu matrymonialnym. Posag niekonieczny. Zgłoszenia pod „Br. 601“ do Adm. N. Dz.

Szadchen zaufany, mający stosunki w lepszych domach żyd. w różnych krajach a specjalnie w miejscowościach Małopolski poleca się. Zgłoszenia pod „Zaufany“ do Ad. N. Dz.

Paski i litery studenckie, przybory wojskowe, policyjne, urzędnicze, skautowskie i t. p. poleca po cenach fabrycznych **Henryk Recht**, Kraków, Florjańska 2. Wysyłka na prowincję odwrotną pocztą

Dom murowany ze sklepem, urządzeniem i towarem zaraz przy kopalni do sprzedania z powodu choroby. Wojciech Baran, Brzeszcze ad Oświęcim

NAUCZYCIEL

szkół powszechnych, bardzo dobry pedagog, hebraista, udziela nauki języka hebr. uczniom szkół średnich, przygotowuje także do בר מצוה z bardzo dobrym rezultatem. Honorarjum przystępne. Zgłosz. pod „R.“ do Adm. N. Dz.

Adwokat

poszukuje

mundantki

stenografującej biegle po polsku i niemiecku

Zgłoszenia pod „H.“ przyjmuje Ad. N. Dz.

POWRACAJĄCY LETNICY

ODŚWIEŻAJCIE SWOJE MIESZKANIA

Wióra, pasty do podłóg, wosk, terpentynę, benzynę, lakiery podłogowe i emaliowe, oraz wszelkie artykuły gospodarcze nabędziecie po znacznie zniżonych cenach u firmy

L. WEINDLING, KRAKÓW, GRODZKA 26. - Tel. 1596.

Zlecenia telefoniczne uskuteczniam odwrotnie.

MORTIN

TĘPI WSZELKIE ROBACTWO

W przeddzień Nowego Roku 5687, ukaże się

NUMER JUBILEUSZOWY

z okazji 20-lecia istnienia

HAOLAMU

Numer ten wyjdzie w zwiększonej objętości 40 stron i zawierać będzie obfity dział literacki. W numerze tym znajdą się fotografje wszystkich autorów i dotychczasowych współpracowników „Haolamu“ i znaczna ilość obrazów.

Zamówienia przyjmują agencje dzienników.

Życzenia noworoczne w dziale anonsów kosztują od dol. 1·— zwyż.

Adres:

77. GREAT RUSSEL STREET, LONDON, W. C. 1

KILIMY-DYWANY

o artystycznych wzorach swojskich i wschodnich, gotowe i na zamówienie poleca wytwórnia

„Kobierzec“ Kraków, Podwale 3.

KURSA „MATURA“

Kraków, Karmelicka L. 35, parter.

Godziny urzędowe od 9—2 zapisy od 11—1) przyjmują **dodatkowe** zapisy na **nowy rok szkolny:**

a) Kurs gimnazjalny klasy IV., VI., VIII.;

b) Kurs przygotowawczy do matury gimnazjalnej i semin. naucz.

Nauka przez korespondencję za pomocą litogr. (druk) wykładów opracowanych przez Pp. Profesorów, Szkół średnich i Docentów Uniw. Liczne pisma dziękczynne Opłaty **najniższe** w ratach. — **Jeszcze niewielka ilość wolnych miejsc.** Informacje i prosp. bezpłatnie Próbne lekcje po nadesłaniu 3 Zł (za zal. 4 Zł)



„CERES“

TŁUSZCZ JADALNY

poleca się na święta do

Gotowania
Pieczenia
Smażenia

Żądajcie wyraźnie

„CERES“

za testem świątecznej koszerności

Produkcja odbywa się pod stałym nadzorem p. Rabina Simche Fränkel ze Skawiny.

Wystrzegajcie się naśladownictw

SATURNIA, S. A., Warszawa

UCZENICE

z dobrych domów, przyjmie na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem wdowa po adwokacie. Wikt doskonały. Opieka zapewniona. Fortepian w domu. — Wiadomość ul. Zyblikiewicza L. 9, III. p. drzwi Nr. 7.



SUDORYN

(w pudełkach z sitkiem)

jedyny wypróbowany środek usuwający

BEZPOWROTNIE POT I NIEMIŁĄ WOŃ z RĄK, NÓG i PACH

Labor. Chem. Farm.

„AP. KOWALSKI“

Warszawa · Miodowa 5

RESTAURACJA „STARY TEATR“

Sp. z ogr. odp. w Krakowie

Nr tel. 1402

Filja w hotelu Francuskim

Nr tel. 1045.

Filja Restaur. kolej. w Gdyni

wydaje obiady od godz. 12—5 popoł.

Gabinety stylowo urządzone z pianinami.

Koncert muzyki salonowej.

Reklama dźwignią handlu!

Pijarska 7. **Zastępstwo** **Telefony 4579 4513.**

SPART Ska dla obrotu artykułami technicznemi

poleca ze składów w Krakowie po najtańszych cenach

Metalowe półfabrykaty pochodzenia zagranicznego

miedziane, mosiężne, bacfangowe, bronzowe, aluminiowe, ołowiane, niklowe, cynowe i pocynkowane.

Blachy, rury okrągłe i kwadratowe, **pręty i sztaby** we wszystkich wymiarach i formatach, **nity** miedziane, **pasy** i wszelkie inne półfabrykaty metalowe.

Specjalny dział: armatury piwne i kompletne aparaty.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7